



# ŁODZIANIN

## ORGAN P.P.S.

### PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Redakcja i Administracja: Łódź—Al. Kościuszki Nr. 29 tel. 100-99  
Redaktor przyjmuje od godz. 17--19 Rękopisów nie zwraca się. Administracja czynna od godz. 9 do 15 i od 17 do 19. Konto w Banku Spółem, oddział w Łodzi 40  
Wydawca, Łódźki O.K.R. P.P.S. Redaktor Wincenty STAWIŃSKI

Rok XXI — № 343

Sobota 3 Grudnia 1938

Cena numeru 10 gr.

Warunki prenumeraty: w Łodzi z odnośnikiem do domu zł. 2.50 miesięcznie, na prowincję zł. 3. za zmianę adresu gr. 50. Cena ogłoszeń: Za wiersz 1 milimetry przez jedną szpaltę (na stronicy 6 szpalt) w teście gr. 50. zwykłe gr. 40. Nekrologi do 100 mm. gr. 20. powyżej 100 mm gr. 30. Drobnie za wyraz gr. 15. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

## Sytuacja w Rumunii Walka z Żelazną Gwardią Krwawe zamachy w całym kraju

W toku śledztwa w sprawie działalności Żelaznej Gwardii w okręgu Cluj, policja rumuńska wpadła na trop sprawców zamachu, popełnionego w dniu 9 listopada. Rzucono wówczas do gazowni miejskiej kilka petard. Znajdujące się w pobliżu rezerwuary benzyny eksplodowały, a miasto pozbawiono światła. Rozpoznano już 6-ciu członków Żelaznej Gwardii, którzy brali udział w tym zamachu.

„Neue Zeitung“ pisze, że w Timiszwarze (Siedmiogród) wybuchł pożar w składzie fabr. A. Kohn i Syn. „Volksblatt“ podaje, że w Aradzie spłonął wielki skład drzewa pod firmą Szucs, przy czym stwierdzono, że ogień podłożony był aż z trzech stron.

W Klużu aresztowano 2-ch studentów, Augustina Petrisor i Traia na Petru, którzy namawiali robotników tamtejszych do rzucenia petard na jedną z żydowskich fabryk w mieście.

Sąd wojskowy w Cluj skazał na rok więzienia lekarza, Stefana

Buzdugana, za uprawianie propagandy na rzecz b. Żelaznej Gwardii i posiadanie ulotek tej organizacji.

Ze wszystkich niemal miast przemysłowych Francji donoszą, iż szeregi fabryk, dotkniętych w środę strajkiem, zamknął prowizorycznie swe warsztaty, zwalniając personel i zapowiadając angażowanie nowych robotników, co umożliwi usunięcie niektórych pracowników. Liczne przedsiębiorstwa znacjonalizowane postąpiły w ten sam sposób, manufaktury, tytoniu i brojni.

Według danych generalnej konfederacji pracy, zwolnienia obejmują 500 tys. robotników przemysłu metalurgicznego, 100 tys. przemysłu włókienniczego oraz kilka garbarni. Większość tych robotników będzie, oczywiście, przyjęta z powrotem. W szeregu miejscowości zarządzenia te wywołały ostrą agitację, która spowodowała strajki lokalne, m. in. w St. Nazaire, Bourges i Tulonie. W kilku miastach

## Japończykom nie udało się zerwać dróg łączących Chiny z ZSSR

„Times“ donosi z Pekinu, że usiłowania Japończyków, zmierzające do opanowania prowincji Szansi, napotkały na poważne trudności. 10.000 chińskich wojsk regularnych posuwa się w kierunku północnym i prowadzi woj-

nę podjazdową z przeważającymi siłami japońskimi. Rzecznik japońskich władz wojskowych w Szanghaju oświadczył, że Chińczycy zgromadzili w północnej części prowincji Honan 250.000 ludzi.

## Płonąca Palestyna w ostatnich miesiącach zabito 1.555 osób

„Exchange Telegraph“ donosi z Jerozolimy, że na północ od Hebronu została stoczona krwawa bitwa pomiędzy powstańcami arabskimi a wojskami angielskimi w sile 4 pułków. Ze źródeł angielskich do-

noszą, że Arabowie stracili 7 zabitych i 4 jeńców.

Samoloty angielskie bombardowały w pobliżu Hebronu skupienia Arabów. Oddział wojsk angielskich, wspierany przez artylerię, przeprowadził w Haifie akcję oczyszczającą. Żołnierze angielscy byli ostrzeliwani przez mieszkańców z dachów domów. Podczas strzelaniny cztery osoby miało stracić życie a 17 odnieść obrażenia. Stan siedmiu z nich jest bardzo ciężki.

Jak podaje dziennik „Palestina Post“, w listopadzie r. b. zabitych zostało w Palestynie ogółem 199 osób, w tym 174 Arabów, 13 Żydów, 11 Anglików i 1 neutralny. Rannych było 131 osób, w tym 50 Arabów, 39 Żydów, 42 Anglików. W ciągu ostatnich 5 miesięcy ogółem na liczba zabitych wynosi 1556 osób, w tym 1261 Arabów, 232 Żydów, 53 Anglików i 10 neutralnych. W ostatnim miesiącu przeszło 60 arabskich wsi i miast zrewidowanych zostało przez oddziały wojskowe.

## P. Daladier walczył ze strajkiem, ale toleruje lokaut Prowokacje francuskiego przemysłu Zwolnienie 600.000 robotników i zamknięcie wielu fabryk

odbyły się wiece protestacyjne. W porozumieniu z generalną konfederacją pracy, kilka federacji syndykalistycznych, a m. in. federacje

robotników przemysłu metalowego i włókienniczego powzięły uchwały, zalecające robotnikom przeciwstawiać się podpisaniu nowych u-

mów indywidualnych (na gorszych warunkach), gdyż obowiązywać powinna nadal umowa zbiorowa, a następnie żądające, by z chwilą otwarcia fabryk wszyscy robotnicy byli przyjęci do pracy i by nie stosowano żadnych sankcji. Wreszcie uchwała wzywa robotników, aby na wypadek oporu pracodawców przeciwko tym zarządzeniom, zorganizowali się w celu osiągnięcia odwołania sankcji i zwolnień.

W licznych miastach francuskich wybuchły strajki na znak solidarności z robotnikami wydalonymi z pracy. W Boulogne sur Mer strajkują robotnicy portowi a w Harwrze robotnicy przemysłu metalurgicznego. Do starć doszło również w Clermont Ferrand.

## Ustąpienie prezydenta Ekwadoru

Prezydent Ekwadoru Borrero ustąpił, co pociągnęło za sobą dymisję wszystkich członków Rządu ekwadorskiego. Zgromadzenie narodowe przyjęło dymisję.

## Na frontach Hiszpanii

Komunikat głównej kwatery wojsk gen. Franco donosi: Na rozmaitych frontach nic nowego. W dniu wczorajszym bombardowana była przez lotników fabryka materiałów wojennych w Tarre-

## Obrona Anglii jest już dostatecznie przygotowana

Minister wojny W. Brytanii Horace Belisha oświadczył w czwartek, że dla utrzymania na należytych poziomach armii terytorialnej konieczny jest pobór 60 tys. ludzi rocznie. Minister dodał, że w dniu 1 listopada efektywność armii terytorialnej wynosiła 194,077 ludzi, pod czas gdy ustalona została liczba 201,707. Od początku grudnia

efektywność zwiększona zostanie o 25 tys. ludzi. Ponadto od czasu ostatniego kryzysu uzupełniany jest materiał wojenny. Obecnie — zakończył minister — rozporządzamy dostateczną liczbą ludzi, posiadamy ekwipunek i jesteśmy zorganizowani. Pozostaje nam tylko opracować plany szczegółowe i wprowadzić je w życie.

## Odpowiedź na politykę p. Spaaka Zerwanie stosunków pomiędzy Hiszpanią i Belgią

Stosunki dyplomatyczne pomiędzy republikańskim Rządem hiszpańskim a Rządem belgijskim zostały w dniu wczorajszym zerwane. Rząd dr. Negrina w Barcelonie odwołał swego ambasadora w Brukseli Ruyfunesa. Przyczyną odwołania ambasadora Rządu barcelońskiego była decyzja Belgii nawiązania stosunków handlowych z rządem gen. Franco.

Po posiedzeniu rady ministrów premier Spaak oświadczył, że chargé d'affaires i konsul Belgii w Barcelonie zostaną natychmiast odwołani ze swych placówek. (ATE).

## Przesilenie w Finlandii

W Finlandii wybuchło przesilenie rządowe. Powodem kryzysu jest zniesienie przez sąd zakazu działalności faszystowskiego ruchu w Finlandii. Wyrok podkreśla, że działalność tego ugrupowania nie jest sprzeczna z prawem, w związku z czym zakaz został uchylony, a dziennik: tego ugrupowania otrzymały pozwolenie

nie na pohonne ukazywanie się. Wobec stanowiska, zajętego przez Sąd, minister spraw wewnętrznych Kokkonen podał się do dymisji. W kołach politycznych krąży pogłoski, że dymisja ministra spraw wewnętrznych pociągnie za sobą ustąpienie całego gabinetu. Sytuacja ogólna jest w wysokim stopniu napięta.

## Emigracja do Australii

Związkowy Rząd australijski wyznaczył wysokość kwoty imigracyjnej na najbliższe trzy lata na 15.000 ludzi rocznie. Jednocześnie senat związkowy uchwalił ustawę o przymusowej rejestracji cudzoziemców. Rejestracji tej

podlegają wszyscy cudzoziemcy, którzy przebywają w Australii ponad 60 dni. Jedynie przedstawiciele dyplomatyczni państw obcych oraz agenci handlowi i członkowie ich rodzin są zwolnieni od tego obowiązku.

## Miliardowe pożyczki na zbrojenia angielskie

Kancelarz skarbu sir John Simon, przemawiając w sprawie finansowania programu dozbrojenia, wyraził przewidywanie, że zajdzie konieczność nowej pożyczki na zbrojenia. Ustawa o pożyczce zbrojeniowej z roku 1936 upoważniała rząd do zaciągnięcia pożyczki wewnętrznej do wysokości ogółem 400 miln. funtów szterlingów (10 miliardów 400 milionów zł.), aż do końca obecnego

roku fiskalnego. Z ustawy tej pożyczonych zostało przez Rząd na rynku wewnętrznym na cele zbrojenia 180 miln. funtów szterl. pozostałe więc jeszcze niewykorzystane 220 miln. funt, jednak — zdaniem kancelarza skarbu — po wyczerpaniu tych 220 miln. funt. koniecznym się okaże zaciągnięcie dalszych pożyczek wewnętrznych i wtedy wystąpi on do parlamentu o nowe upoważnienie.

## Krewni zabójcy v. Ratha przed sądem



Krewni Grynshpana zabójcy v. Ratha, zamieszkałi w Paryżu, stanęli przed sądem za ukrywanie Grynshpana. Zostali oni skazani na grzywny.

## Oryginalne zdjęcie z pogrzebu Ataturka



## Czytelnicy nasi

będą mieli możność nabycia kieszonkowego kalendarza — informatora, który wyjdzie około 20 b. m. w ozdobnej oprawie i zawierać będzie około 200 stron ciekawego tekstu. Wymiar kalendarza wynosić będzie 15 cm. x 10 1/2 cm.

Kalendarz ukaże się nakładem naszego wydawnictwa

# Po strajku we Francji Oświadczenie premiera Litwy

We czwartek w ciągu popołudnia premier Daladier odbył dłuższą konferencję na temat likwidacji na etapach strajku, z ministrami spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, kolei i poczty. Przedmiotem tej

konferencji była kwestia rozmiarów i form sankcyj, jakie mają być zastosowane do tych pracowników państwowych, którzy, wbrew zarządzeniom militaryzacyjnym rządu, powstrzymali się od pracy. W kołach politycznych dość szerokich, bo obejmujących poza sferami radykalnymi, również i centrum, istnieje wyraźna tendencja, a nawet kierowane są apele pod adresem rządu do zastosowania obecnie polityki łagodności i do ograniczenia nieuniknionych sankcyj do jaknajszczęśliwszych rozmiarów, ażeby rozgrywki srodowe nie pozostawiły na zbyt długo śladów, w postaci nastrojów, zaogniających przeciwieństwa polityczne i społeczne i wywołujących

zbyt głębokie rozgoryczenie. Do tego rodzaju apelów przyląca się organ francuskiej partii ludowej Doriota, dziennik „Liberte”, który apeluje do premiera, by starał się jaknajbardziej zlatwić likwidację strajku.

Premier litewski ks. Mironas odpowiadał w czwartek na interpelację.  
Podczas swej odpowiedzi premier naszkicował ostatnie posunięcia polityki litewskiej.  
„Po nawiązaniu stosunków z

Polską — oświadczył premier — podejmiemy kroki, wynikające z nawiązania tych stosunków. Zawarliśmy już kilka umów, obecnie toczą się rokowania o zawarciu układu handlowego. Rozwijając normalne stosunki należało

śmiało spojrzeć na dawną naszą praktykę życiową. Z tego zwłaszcza punktu widzenia, o ile odpowiada ona nowej sytuacji w stosunkach sąsiedzkich. Rząd zdecydował się na śmiały rewizję nastawienia, które wytworzyło się od wielu lat z naszym sąsiadem połu-dniowym i na nieuwanie przyczyn nie odpowiadających normalnemu rozwojowi stosunków. Mam na dzieje, że zawarty niedawno układ prasowy przyczyni się również do poprawienia stosunków. Zdecydowaliśmy się również na więcej. Związek Wyzwolenia Litwy, posiadający tysiące oddziałów w Litwie zaprzestał działań z powodu rewizji stosunków z sąsiadem. Według wiadomości Pol. Agencji Telegraficznej, z ostatnich dni, wydaje się, że również Polacy łagodzą położenie litwinów na wileńszczyźnie.

Stosunki nasze z Niemcami — mówił dalej premier — były zawsze dobre. Nieporozumienia, które powstały między Rządem litewskim a władzami autonomicznymi kraju kłajpedzkiego, niekorzystnie wpływały na stosunki Litwy z Rzeszą. Rząd litewski stara się polepszyć te stosunki. Celem polepszenia atmosfery. Rząd zdecydował się na zniesienie stanu wojennego przed wyborami do sejmiku kłajpedzkiego.

## Pirow w Belgii

W czwartek przybył do Brukseli minister obrony narodowej Unii Południowo - Afrykańskiej Oswald Pirow. Minister przyjechał do Brukseli z Rzymu, zatrzymując się po drodze w Kolonii. Min. Pirow odbył dłuższą naradę z prem. Spaakiem oraz ministrem komunikacji Marckiem i ministrem kolonii Vleschauerem.

## Mobilizacja w Niemczech?

Premier Chamberlain w odpowiedzi na interpelację oświadczył, że rząd angielski nie ma żadnej wiadomości o rzekomej mobilizacji trzech korpusów niemieckich na południowo - wschodnich granicach Niemiec. (ATE).

## Rumuński kurs prawicowy

W kołach politycznych Bukaresztu przewidują, że rząd rumuński wprowadzi obecnie do swej polityki kurs silnie prawicowy. Spodziewane są zarządzenia w kierunku unarodowienia życia społecznego i gospodarczego. Być może też, iż zostaną podjęte niektóre reformy Gogi, zarzucone po jego ustąpieniu z rządu. Odnosiły by się one zwłaszcza do sprawy żydowskiej, którą rząd rumuński będzie się starał rozwiązać zarówno wewnątrz kraju, jak i na terenie międzynarodowym współpracy

jąc w zorganizowaniu emigracji Żydów. Mówi się nawet, że w nie zbyt odległej przyszłości nastąpiłaby rekonstrukcja rządu w celu nadania mu bardziej nacjonalistycznego charakteru. Ten nowy kurs dyktowany jest przede wszystkim sytuacją wewnętrzną. Likwidowanie „Żelaznej Gwardii”, a następnie przygotowanie wyborów do nowego parlamentu wymaga uwzględnienia nastrojów mas i polityki zdecydowanej narodowej. (ATE).

## Partyzanckie oddziały chińskie na drogach Nankin - Szanghaj - Hankou

### Zaciekle walki w rejonie Kantonu

Komunikat chiński donosi, że ożywione walki wznowiły się na szerokim odcinku frontu na wschód od jeziora Tungting i kolei Hankou — Kanton. W tym rejonie Japończycy rozpoczęli ofensywę na pozycje chińskie, położone w 11-tu km. na południe m. Yochou. Rozgorzały również walki na północnym brzegu rzeki Sint siang. W wschodniej części prowincji Hupei Chińczycy zdobyli m. Lotian o 100 km. na północ od Hankou.

rem wzięli do niewoli. Partyzanci stawiają nierazko zaciekle opór japońskim oddziałom regularnym i tak np. m. Haimyn u ujścia Jangtse cztery razy przechodziło z rąk do rąk, zanim zostało opalone przez Japończyków.

## Deklaracja ks. Konoye

Premier ks. Konoye oświadczył, iż konflikt chińsko - japoński będzie uwalniany za ukończenia z chwilą podjęcia prac rekonstrukcyjnych, na podstawie porozumienia pomiędzy Japonią, Mandżukuo i Chinami. Obecnie konfliktu nie można zlikwidować jedynie za pomocą siły zbrojnej tak, jak w czasie wojny chińsko - japońskiej w r. 1894-95, lub wojny rosyjsko - japońskiej w r. 1904. Obecny konflikt będzie uznany za zlikwidowany z chwilą ukończenia działań wojennych oraz przywrócenia porządku i spokoju. Może to nastąpić względnie szybko, o ile rząd Kuomintangu zechce się rozwiązać i uczestniczyć w tworzeniu nowego ustroju Chin. Premier Konoye sądzi wszakże, iż komuniści uniemożliwią marsz Czang-Kai-Szekowi powzięcie tego rodzaju decyzji. Książę Konoye obiecał, iż uzyska

sankcję cesarza co do ustalenia daty zlikwidowania incydentu chińskiego, która zostanie określona w miarę postępu prac rekonstrukcyjnych w Chinach.

## Mobilizacja półtora miliona studentów

Dzienniki chińskie donoszą, że główne dowództwo chińskie przystąpiło do uformowania armii studentów w sile 1.500.000 żołnierzy. Odnośnie rozporządzenia wykonawcze zostały już, jak twierdzą dzienniki, rozesłane do wszystkich uniwersytetów i szkół średnich w Chinach. Jako główną kwaterę przysięgłej armii studentów, wymieniając miejscowość Archengtu w prowincji Seczuan. Marszałek Czang-Kai-

Szek ma osobiście otrzymać tytuł głównodowodzącego tworzącej się armii studentów podczas gdy obecny minister oświaty oraz kierownik przygotowania wojskowego obejmą niższe dowództwa tej armii.

## Min. Chvalkovsky w Berlinie

W urzędowych kołach niemieckich oświadczają, że w sobotę przybędzie do Berlina minister Chvalkovsky.

## Meteor nad Szwajcarią

W ostatnich dniach ukazały się nad Szwajcarią dwukrotnie dwa meteory. Prasa szwajcarska zamieszcza dokładne sprawozdania o tym niecodziennym zjawisku.

## Opowieści drutów telegraficznych

**TESKNI DO FASZYSTÓW.**  
W odpowiedzi na interpelację co do celów swej wizyty w Rzymie, premier Chamberlain oświadczył w Izbie Gmin: „Przyjąłem z zadowoleniem tę okazję podtrzymania kontaktu osobistego, który nawiązałem z Mussoliniem w Monachium”. W odpowiedzi na dalsze pytania premier oświadczył, że inicjatywa w

sprawie wizyty wyszła od Rządu włoskiego i że data wyjazdu nie została jeszcze ustalona. **ZDERZENIE SAMOCHODU Z POCIĄGIEM.**  
W miejscowości Bielefeld nastąpiło zderzenie samochodu z manewrowym pociągiem towarowym, w którym jechał z kierowcą i pasażerem. Zginęło na miejscu.

## Opowieści drutów telegraficznych

AMNISTIA DLA SCHUSCHNIGGA.  
Niemieckie władze sądowe postanowiły odstąpić od zamiaru pociągnięcia b. kanclerza Austrii Schuschnigga do odpowiedzialności sądowej. Prawdopodobnie Schuschnigg będzie zwolniony z aresztu na zasadzie amnestii z okazji świąt Bożego Narodzenia. **WYROKI ŚMIERCI W NIEM. CZECH.**  
W czwartek wykonano wyrok śmierci na osobie 19-letniego Reifa i 18-letniego Horna, którzy zostali skazani w ub. wtorek przez sąd w Maunheim za napad na samochód, dokonany w dniu 13 listopada na autostradzie pod Heidelbergiem, pod czas którego ciężko zranili kierowcę. **BOMBA W ZAGRZEBIU.**  
W środę wieczorem w Zagrzebiu wybuchła bomba. Wybuch nie pociągnął za sobą żadnych ofiar ludzkich. Wybuch stanowił przypuszczenie nie demonstrację ze strony czynników opozycyjnych. **POŻARY W CZERNIOWCACH.**  
Havas donosi z Czerniowca, iż wybuchło tam 10 pożarów w szynogach oraz w fabrykach i sklepach należących do Żydów. Aresztowano dwóch podpalaczy, którzy okazali

się członkami b. „Żelaznej Gwardii”, narodowości ukraińskiej. **KRÓL KAROL U MUSSOLINIEGO.**  
„Evening Standard” donosi, że król Karol rumuński „w najbliższej przyszłości” złoży wizytę królowi Włoch i cesarzowi Etiopii. Przy tej sposobności, król Karol odbędzie konferencję z premierem Mussolinim. **PO ZAMACHU W CLUJ.**  
Władze bezpieczeństwa aresztowały jednego z zamachowców na rektora uniwersytetu w Cluj, nazwiskiem Francu. Jest to student uniwersytetu. Jak ustalili władze, dalsi dwaj jego współnicy są również studentami i aresztowanie ich nastąpi wkrótce. **TERRORYSTY IRLANDZCY.**  
Terrorysty irlandzcy zaatakowali szereg strażnic celnych na pograniczu Irlandii Północnej i Południowej. Na skutek wybuchu podłożonych min ludowych większa część tych strażnic została zburzona. **FORD NIE SPRZYZJA HITLEROWCOM.**  
Znany fabrykant samochodów Henryk Ford ogłosił formalne zaprzeczenie pogłosek prasowych, mówiących o jego rzekomych sympatiach pro-hitlerowskich. Fakt, że przyjąłem order od narodu niemieckiego nie oznacza, jak to sądzą niektórzy, że żywię jakiegokolwiek sympatie dla ruchu hitlerowskiego. Wie rzę, że w chwili obecnej Stany Zjednoczone muszą odegrać swoją tradycyjną rolę bezpieczeństwa przystąpienia do przesiłowania. **KATASTROFA AUTOBUSOWA.**  
W okolicy miejscowości Midvale (Stan Utah) autobus wiozący dzieci szkolne wpadł w czasie zadymki śnieżnej na pociąg osobowy. 25 dzieci zostało zabitych na miejscu, a 12 walczy ze śmiercią. **NOWY REKORD LOTU.**  
Prasa berlińska zamieszcza wiadomość o nowym wyczynie samolotu niemieckiego „Messerschmidt”. Pilot Bleich przeleciał z pasażerem trasę z Berlina do Tiko w Kamerunie, wynoszącą około 13 tys. km. w 49 godzin, przelatując przy tym nad nieprzebytą jeszcze puszcza w Kongu belgijskim na długości 1100 km. **ZAPORY BALONOWE.**  
Niemieckie władze wojskowe prowadzą obecnie doświadczenia z zaparami balonowymi, jako ochroną przed atakami lotniczymi na wypadek wojny. Pierwszy eksperyment będzie przeprowadzony dla ochrony zakładów chemicznych „Leuna”, na leżących do trustu „I. G. Farben Industrie“.

## Akcja państw nordyckich w sprawie emigracji żydów

Podjęta w Helsinkach przez koła neosyjonistyczne akcja, zmierzająca do pozyskania czynnego poparcia państw nordyckich w dziele masowej emigracji Żydów do Palestyny, rozszerza się. Czołowe dzienniki fińskie i szwedzkie po zamieszczeniu apelu organizacji neosyjonistycznej wystąpiły obecnie z obszernymi artykułami wstępnymi, w któ-

rych problem emigracji Żydów określony jest jako jedno z najdonioślejszych zagadnień dzisiejszej Europy, wymagające rzeczowego i szybkiego rozwiązania. Dzienniki apelują do Wielkich Demokratji Zachodu, aby po przez otwarcie wrót Palestyny dla milionów rzesz żydowskich, położyły kres obecnemu stanowi napięcia. W Helsinkach odbyło się wielkie zgromadzenie ludowe, zwołane przez fińską partię robotniczą przy udziale stronnictwa mieszczańskiego. Powzięto rezolucję w duchu apelu neosyjonistów, po czym wystosowano listy do prez. Roosevelta i do rządu brytyjskiego z prośbą o umożliwienie masowej emigracji Żydów do Palestyny. Szereg wybitnych szwedzkich osobistości politycznych wystosowało z własnej inicjatywy apel do premiera Chamberlaina, w którym wyra-

**Składajcie ofiary na fundusz wyborezy PPS i klasowych Związków Zawodowych.**

## Pogrzeb mjr. Stefana Rago

W czwartek odbył się w Warszawie na koszt Państwa uroczysty pogrzeb s. p. majora Stefana Rago, poległego na polu chwali w dniu 27 listopada na przełęczu Zdziarskiej. W obrządkach wzięli udział p. Marszałek Smigły - Rydz.

## Program military Stanów Zjednoczonych

Zastępca ministra wojny St. Zjednoczonych, Louis Johnson, wygłosił znamienne przemówienie, za wierając stwierdzenie przystąpienia Stanów Zjednoczonych do skutecznej mobilizacji wszystkich sił kraju na wypadek ewentualnej wojny. W szczególności Johnson objśnił zarządzenia w dziedzinie mobilizacji przemysłu już wydane oraz dalsze projekty w tej sprawie. Z przemówienia Johnsona wynika, że 10.000 przedsiębiorstw przemysłowych w St. Zjedn. zdolają już dostosować swą produkcję do wymogów zbrojeniowych, rozważanych na wypadek wszelkich mogących powstać konfliktów zbrojnych. Rząd rozważa poza tym uruchomienie specjalnych funduszy, które będą zużytkowane na „dotawy wychowawcze”. Przecho-

dząc do omówienia wielostronności produkcji materiałów wojennych, Johnson zaznaczył, że w tym kierunku ma się do czynienia ogólnem z 7.300 rozmaitymi procesami produkcyjnymi. 99,25% zapotrzebowania St. Zjedn. w dziedzinie materiałów wojennych — oświadczył Johnson — może być w bardzo krótkim czasie wyprodukowany przez przemysł amerykański. Ministerium wojny St. Zjedn. postawiło sobie za konkretny cel:

- 1) standaryzację wszystkich podstawowych materiałów wojennych, 2) powiększenie pojemności produkcyjnej we wszystkich dziedzinach, związanych z wytwarzaniem materiałów wojennych, 3) przygotowanie przeznaczonych dla produkcji materiałów wojennych zakładów przemysłowych na wzmózoną produkcję w okresie górażęcej wojny w drodze przydziału t. zw. „dotaw wychowawczych“

**Złóż ofiarę na Pomoc Zimową Podaj bratnią dłoń bezrobotnemu.**

## Rząd Czesko-Słowacki

Rząd Czesko - Słowacki, którego lista zatwierdzona została ostatecznie w czwartek w późnych godzinach wieczornych, utworzony został w następującym składzie: **Rząd Centralny:** premier poseł Rudolf Beran, min. spraw zagranicznych Chvalkovsky, min. obrony narodowej — b. premier gen. Jan Syrový, min. skarbu — Kal-fus, min. spraw wewn. — Otokar Fischer, min. komunikacji — gen. Eliasz, min. rolnictwa — Faeirabend, min. sprawiedliwości — prof. Jaroslav Krejczi, min. oświaty — prof. Jan Kapras, min. robót publicznych — Dominik Cziper, min. przemysłu i handlu

— Włodzimierz Szadek, min. opieki społecznej — Władysław Klumpar. Ponadto w skład Rządu Centralnego jako ministrowie bez teki weszli — poseł Karol Sidor, oraz Jerzy Havelka. **Rząd Słowacki:** premier min. spraw wewnętrznych, min. opieki społecznej i zdrowia — mgr. Józef Tiseo, min. oświaty — Czernak, min. komunikacji i robót publicznych — Durczański, min. gospodarki — Teplański, min. sprawiedliwości — dr. Miloš Vaneza. Członkami Rządu Karpatowskiego mianowani zostali: ksiądz Wołoszyn oraz poseł Julian Re-vay.

# Otwarcie sesji budżetowej Sejmu Mowa powitalna p. premiera i mowa programowa p. wicepremiera

Na początku piątkowego posiedzenia Sejmu marszałek Makowski odczytał zarządzenie p. Prezydenta o zamknięciu sesji nadzwyczajnej i o otwarciu sesji zwyczajnej Sejmu.  
Następnie marszałek zawiadomił Izbę, iż otrzymał od min. Skarbu zamknięcie rachunków państwowych za okres budżetowy 1936-7. Będzie ono wniesione na porządek dzienny po otrzymaniu od prezesa N. I. K. uwag i wniosku w sprawie absolutorium dla Rządu z gospodarki finansowej.

## Pierwsze czytanie budżetu na rok 1939-40

Przystąpiono do pierwszego czytania budżetu na rok 1939-40. Głos zabrał p. premier gen. Sławoj - Składkowski.

„Wysoka Izbo. Witam w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Was, Państwo Posłowie, mój Kolecdy, zebrani w dniu otwarcia sesji parlamentarnej, a więc okresu ciężkiej, odpowiedzialnej i wyjątkowej pracy dla Państwa.

Do pracy tej powołał Was, Kolecdy, najszersze masy ludności, ja kie dotychczas brały udział w wyborach w Polsce Odrodzonej! Na

17 milionów uprawnionych do głosowania obywateli Rzeczypospolitej, przeszło 11 milionów oddało w Wasze ręce zaufanie całkowitz. Są to ilości dotychczas w Polsce nie notowane.  
Powitanie moje nie może być go'os'owne. W imieniu Rządu ofiaruję Wysokiej Izbie lojalną, uczciwą i szczerą współpracę, odpowiadającą wysokości Jej zadań — (Okłaski).

W ciągu tej sesji parlamentarnej Rząd w czasie debaty budżetowej i przy omawianiu ustaw przedstawiał Wysokiej Izbie całokształt swoich prac. Napewno n'jednokrotnie przy ocenie tych prac wypadnie Wysokiej Izbie i Rządowi z trudem doszukiwać się wspólnych dróg myślenia.  
Wierzę głęboko, że drogą główną, drogą linii wytycznej, gdzie zawsze zejdą się nasze myśli, będzie droga testamentu Piłsudskiego. Jest to wytyczna, niezawodna droga, na której Polska, w myśli wskazał Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Śmiełowo Rydza, znalazło miejsce, wodnie Jej w dziejach narodów”. (Huczne okłaski).

Następnie głos zabrał Minister Skarbu p. Kwiatkowski.

## Mowa Wicepremiera E. Kwiatkowskiego

**ROK WAŻKICH WYDARZEN.**  
Rok 1938, bilansowany kiedyś z dalszej już perspektywy historycznej, nie utraci — jak sądzę — tego szczególnego waloru, mocą którego — my współcześni — oceniamy go jako rok ważkich i niezwykłych dla Polski wydarzeń. Już sama zbliżność daty z pierwszym dwudziestowieciem odbudowania niepodległego i w upartym trudzie jednoczonego Państwa nakłania do podsumowania najważniejszych postulatów narodowych i państwowych. Z punktu widzenia ściśle gospodarczego jest to rok, w którym po raz pierwszy, zarysowały się przed nami w nieco konkretniejszej formie ciężkie skutki ostatecznego 7-letniego kryzysu, w którym — działając na podstawie nowych zasad i nowego programu — zamykamy wcześnieję od powiedzi pierwszy cykl planowanych robót publicznych i inwestycji, związanych z pierwszą preliminowaną sumą 1,800 milionów złotych i następnie z ustawą o dotacjach na Fundusz Obrony Narodowej.

## NIE TA SAMA POLSKA.

P. wicepremier zestawia stan materialny i psychiczny Polski w latach 1918/19 ze stanem obecnym i, stwierdzając wielki postęp we wszystkich dziedzinach, powiada, że najgroźniejszym w o-wych latach objawem były spustoszenia w psychice powojennej. Dziś Polska nie jest ta sama.  
Ginie stopniowo, ale systematycznie gatunek sanaralizowanych, hiperindywidualnych, ludzi o psychicznym kompleksie niższości, gatunek satelitów obcych sił, adoratorów obcych wartości i obcych idei, smukający wciąż obcych wzorów, by skopiować reguły postępowania dla siebie i dla Polski, a przynajmniej gatunek ludzi zorganizowanych psychicznie i samodzielnych w pracy i w myśleniu, przeżywający w sobie zwycięstwo wyższości i osiągnięcia polskie, gatunek zdolny do współpracy z każdą pozytywną i twórczą siłą, ale zarazem świadomy, że cała odpowiedzialność za przyszłość Polski spoczywa tylko na naszych barkach, na naszym wysiłku i solidności do ofiar.

## KONIECZNOŚCI DZIEJOWE.

Dalej mowca omawia różnice zachodzące w strukturze gospodarczej, ludnościowej i społecznej poszczególnych krajów i dochodzi od następujących wniosków:  
Konicznością dziejową jest możność wyrownywania gości zalegnięcia w świecie! zrationalizowania emigracji z punktu widzenia narodowego, przez otwarcie krajów zamorskich dla celów osiedleńczych.  
Konicznością dziejową staje się postulat równego dostępu wszystkich narodów cywilizowanych do źródeł surowców egzotycznych.  
Konicznością dziejową jest swobod-

ny cywilizacji ludzi, kredytów i towarów.  
Konicznością dziejową jest zniesienie wszelkich prohibicji — dla produktów rolniczych i przemysłowych, bez ukrytych klauzuli ograniczających.  
Konicznością dziejową jest zmobilizowanie i przerzucenie petcyjnych sum, zużywanych dziś na walkę dumpingową, na cele rozwoju konsumpcji.  
Konicznością dziejową jest umiarkowanie w polityce celnej i podatkowej.  
Konicznością dziejową jest przywrócenie stabilizacji walut.  
Konicznością dziejową jest umożliwienie spłaty długów międzynarodowych — towarami i pracą.  
W atmosferze stabilizacji politycznej realizacja tych wskazań mogłaby pełnić rolę wielu krajów na zupełnie nowej, wielkiej torze. Ale w ciągu 20 lat po wojnie nie został wcielony praktycznie ani jeden z tych postulatów.

## WYMOWA LICZB.

P. wicepremier dalej powiada, że lata ostatnie nie zostały zmarowane i przytacza szereg liczb.  
„Na podstawie biuletynu statystycznego Ligi Narodów stwierdzamy więc, że zestawiając ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej za I półrocze 1938 r. z analogicznym wskaźnikiem za I półrocze 1935 r. notujemy przyrost w Italii 68%, w Anglii 13,3%, w Finlandii 22,7%, w Japonii 23,5%, w Niemczech 35,5%, w Estonii 37,1%, w Polsce 42,2%, a np. w Belgii i w St. Zjednoczonych dość poważny spadek. Oznacza to, że dźwigałiśmy się z bardzo głębokiego upadku, ale relatywnie dźwigałiśmy się bardzo szybko. Rozwój ten nie odbywał się równomiernie. Najsilniejszy skok został dokonany w pierwszej połowie r. 1937. Od tej chwili osiągnając wciąż nowe zwyżki — posuwamy się w górę coraz wolniej. Tak np. w I kwart. 1937 r. w stos. do I kwart. 1936 r. wzrosła produkcja węgla kamiennego o 23,4%, koksu o 25,4%, rud żelaznych o 42,7%, surowki żelaznej o 55,6%, stali o 51,9% i t. d. Zestawiając zaś okres od stycznia do końca września b. r. z identycznym okresem r. ub. notujemy d'alszy wzrost produkcji węgla o 5,7%, koksu o 12,4%, gazu ziemnego o 10%, soli potasowych o 17,2%, rud żelaznych o 14,7%, surowki żelaznej o 27,9%, stali o 5,7%, benzyny o 11,7%, cementu o 29,1%, przedziwa sztucznego o 21,2%, salefry wapniowej o 47%”.

## SPADEK WYTWÓRCZOŚCI.

P. wicepremier omawia następne zalamanie się wytwórczości w

## Dwadzieścia lat pracy

**VI Zjazd ogólnokrajowy Związku Zawodowego Pracowników Komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej.**

Dzisiaj rozpoczyna się w Warszawie VI Zjazd ogólnokrajowy Związku Zawodowego Pracowników Komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej. Jest to Zjazd jubileuszowy zarazem, bo Związek obchodzi dwudziestolecie działalności organizacyjnej, w jej obecnej formie. Ale i na wiele lat przedtym, pracownicy komunalni, pracownicy instytucji użyteczności publicznej stali w szeregach ruchu. Mają duży tradycję walk; były walki zwycięskie i były walki przegrane. Z tych walk wyrosła i utrzymała sama siebie — Organizacja.

## Przypomnę jeden epizod: strajk tramwajarzy warszawskich w maju r. 1916.

Ten strajk miał swoją wymowę specjalną. Został proklamowany w mieście okupowanym, po dziewięciu miesiącach okupacji, w mieście, w którym obowiązywał stan wojenny. Trzeba było niemalo odwagi ze strony tramwajarzy, by strajk ogłosić i by w nim trwać.

Za ten to strajk powędrował ówczesny przewodniczący W. O. K. R. P. P. S. tow. Bronisław Ziemięcki na długie miesiące do obozów koncentracyjnych; mnie — wtedy sekretarza W. O. K. R. — wydestal, szczęśliwym dla

szeregu krajów w okresie od połowy 1937 do końca r. b. Polska, co stwierdza Komitet Ekonomiczny Ligi Narodów, przeszła przez ten okres nie tylko obroną ręką, lecz w okresie ostatnich półtora roku wykazuje szybki wzrost produkcji. Nie zamyka jednak p. wicepremier oczu na to, że nasz organizm gospodarczy wykazuje i dziś jeszcze braki strukturalne, braki o charakterze materialnym i organizacyjnym. Sytuacja m'lonów ludźi pozostawia jeszcze bardzo wiele do życzenia.

## RENTOWNOŚĆ PRODUKCJI.

W dążeniu do stworzenia takich warunków, w których produkcja okazywałaby się rentowną, Rząd ob-

## Wielki Zjazd Pracowników Komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej

Niechże VI, jubileuszowy, Zjazd Związku przejdzie pod znakiem tych prawd, że bez walki w życiu osiąga się nie wiele,  
i że chociaż bywają walki przegrane, to jednak Wielka Idea, twórcza i zrównoważona na dole i niedolę z potrzebami i z tęsknotami mas, prędzej czy później kończy Zwycięstwem.  
Czerwone sztandary socjalistyczne opowitają dzisiaj uczestników VI Zjazdu w stolicy Polskiej Niepodległej.  
M. NIEDZIAŁKOWSKI.

**Tow. Lucjanowi FURMAŃSKIEMU**  
przewodniczącemu Oddziału Warszawskich Kelnerów z powoda zgonu

**Zony Jeno,**  
składają wyrazy głębokiego współczucia

CENTRALNY WYDZIAŁ GASTRONOMICZNO - HOTELOWY  
ZARZĄD ODZIAŁU WARSZAWSKICH KELNERÓW

## Otwarcie VI Zjazdu Związku Pracowników Komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej

nastąpi w sobotę o godz. 10 r. w sali Rady Miejskiej na Placu Teatralnym.  
Dalszy ciąg obrad będzie się odbywał w sali konferencyjnej Domu Z. Z. K. przy ul. Czerwonego Krzyża 20.

niżył cały szereg opłat i podatków, które p. wicepremier kolejno wylicza. Odnosło to swój skutek. Rentowność podniosła się, a co waźniejsze, nie skupiła się w wielkich jednostkach gospodarczych, lecz przejawiała się u miarkowanie i pow szechnie.  
P. wicepremier przytacza następujące cyfry:  
„Między r. 1936 i 1938 nie wymierzone lecz zeznany dobrowolnie dochód do opodatkowania w urzędach typowo miejskich wzrósł o 33,1 procent, z 500,5 miliona. zł. na 691 miliona. zł.; w urzędach skarbowych powiatowych suma zeznanych dochodów wzrosła w tym samym okresie czasu z 283,8 milion. zł. na 386,4 milion. zł. o 36,1 proc. Ale największy przewrót dokonał się w małych miastach Okręgu Centralnego. Na przestrzeni dwu lat suma zadeklarowanego dochodu do opodatkowania wzrosła w Mielcu o 62 proc., w Tarnowie o 74 proc., w Sandomierzu o 11,7 proc., w Rzeszowie o 162 proc., w Gorlicach o 164 proc., w Nisku o 189 proc., w Tarnobrzegu o 196 procent.  
Wreszcie można zaznaczyć, iż równie poważne rezultaty zanotowały oddziały bilansowe Izby Skarbowej w ciągu jednego roku t. j. 1937 — 1938 suma zgłoszonych zysków przed śiebiorstwem wzrosła ze 165,2 milion. zł. na 231 milion., t. j. prawie o 40 proc.

## RYNEK PRACY.

Z kolei przeszedł p. wicepremier do omówienia rynku pracy.  
„Z polecenia Szefa Rządu termin uruchomienia robót publicznych został w r. b. znacznie przyspieszony. 10 marca podjęto 92 roboty publiczne, i kwietnia pracowano już przy 253 robotach; 15 czerwca ilość prowadzonych oddzielnie robót dochodziła do 400. Do połowy września stan zatrudnienia na robotach publicznych wzrastał systematycznie i silnie niż w latach ubiegłych. Gdy w roku 1936 stan maksymalny zatrudnienia w tym dziale wynosił 164 tysięcy osób, to w r. b. przekroczył znacznie ćwierć miliona ludzi.

## Interpelacje posłów ukraińskich

Do łask marszałkowskiej wpłynęły następujące interpelacje posłów ukraińskich:  
1. Interpelacja pos. Zenobiusza Peleńskiego do p. Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie ciężkiego pobicia ukraińskiej ludności oraz zniszczenia urzędów spółdzielni, czytelni „Proświty” i innych ukraińskich społecznych organizacyj po wsiach pow. Dolina i m. Dołina województwa stanisławowskiego przez konny oddział KOP-u pod dowództwem oficerów w pierwszej połowie listopada b. r.  
2. Interpelacja pos. Zenobiusza Peleńskiego do p. Min. Spraw Wewnętrznych w sprawie ciężkiego pobicia oraz przekucia nogi bagnetem obywatela Michała Lubaczewskiego mieszkańca m. Doliny województwa stanisławowskiego dnia 1 listopada b. r. przez kaprala KOP-u.  
3. Interpelacja pos. Wasyla Bolutcha do p. Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie ciężkiego uszkodzenia ciała obywateli Iwaniny Błażkiewiczowej, dyrektorki Podolskiego Związku Kooperatywy w Tarnopolu wskutek pobicia przez oddział wojskowy w dniu 15 listopada b. r. na polu pod wsią Kupczyńce powiatu tarnopolskiego.  
4. Interpelacja pos. dra Stefana Witwickiego do p. ministra Sprawy Wewnętrznych w sprawie zajęć i ciężkiego pobicia przez oddział wojskowy w 6 gromadach powiatu drohobyckiego w październiku i listopadzie b. r.

## Pokwitowania

Na drzewko dla dzieci Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół dzieci w Warszawie.  
Józef Papiś z Wadowic zł. 5.  
Na głodne dzieci Hiszpanii.  
A. S. zł. 5.  
Beziemienie zł. 10.  
Na Samorządowy Fundusz Wyborczy.  
B. Rosenthal zł. 2.

## Nowy poseł Chin w Polsce

W dniu 10 grudnia b. r. przybył do Warszawy nowomianowany poseł Chin, dr. Wang-King-Ky. Dotychczasowym posełem Chin w Warszawie był p. Wel.  
Nowy poseł Chin, dr. Wang-King-Ky urodził się w 1885 r. w mieście Fu-Czou, prowincji Fukien. Po ukończeniu studiów, wstąpił do służby dyplomatycznej chińskiej. Jest on doktorem uniwersytetu Louvain w Belgii, a poza tym studiował na uniwersytecie oxfordkim. Dr. Wang-King-Ky piastował dotychczas stanowisko posła pełnomocnego Chin w Belgii, rektora Uniwersytetu Pracy w Szanghaju i posła pełnomocnego Chin w krajach skandynawskich.

W dniu 10 grudnia b. r. przybył do Warszawy nowomianowany poseł Chin, dr. Wang-King-Ky. Dotychczasowym posełem Chin w Warszawie był p. Wel.  
Nowy poseł Chin, dr. Wang-King-Ky urodził się w 1885 r. w mieście Fu-Czou, prowincji Fukien. Po ukończeniu studiów, wstąpił do służby dyplomatycznej chińskiej. Jest on doktorem uniwersytetu Louvain w Belgii, a poza tym studiował na uniwersytecie oxfordkim. Dr. Wang-King-Ky piastował dotychczas stanowisko posła pełnomocnego Chin w Belgii, rektora Uniwersytetu Pracy w Szanghaju i posła pełnomocnego Chin w krajach skandynawskich.

# Rządy komisaryczne dobiegają końca Deklaracja polsko-sowiecka a ocena niemiecko-francuska

W normalnych warunkach demokratycznych wybory to odwołanie przez społeczeństwo swego zaufania. W tym wypadku znacząca one jednak znacznie więcej, stanowią odrodzenie idei samorządu. Nie są to bowiem zwykłe, kolejne wybory kadencyjne, są to pierwsze wybory po długolietniej przerwie. W dziejach Warszawy (a także i Łodzi) jest to przełom. Kończy się okres biurokratyczno-komisaryczny, zaczyna się okres samorządowy. Społeczeństwo nie tylko ma sposobność wypowiedzenia swej opinii, społeczeństwo wraca do prawa wypowiedzianą w ogóle swej opinii. Jest to ważny moment w procesie demokracji naszego kraju. Miejmy nadzieję, że nie jest on ostatni, że to zapoczątkowanie ery współpracy ze społeczeństwem.

Komisarz zatem kończy swe przedwojenie. Znika również z powierzchni życia Rada Miejska, która w ostatnich latach przy obywatelności całego społeczeństwa obradowała na Ratuszu, rada złożona z mianowańców, rada nikomu nieznaną, przez nikogo nie wybierana, niczego nie reprezentująca, rada z którą nikt się nie liczył, której nikt poważnie nie traktował, ani społeczeństwo, ani nawet komisarz. Sprawowała ona bez zarzutu przeznaczoną jej rolę parawanu dla rządzącej biurokracji. Teraz schodzi bez sławy z widowni.

Cechą charakterystyczną ostatnich rządów komisarycznych było to, że trwały one bardzo długo. Znacznie dłużej, aniżeli mogło to być czymkolwiek uzasadnione. Jesteśmy wogóle przekonani, że można jej zawsze uniknąć. Na najgorszy nawet samorząd jest lekarstwo—nowe wybory—a władze nadzorcze mają pod tym względem szerokie kompetencje i mogą zawsze takie wybory zarządzić. Byłyby tylko koszty z tych uprawnień wyłączone z motywów rzeczowych.

Rządy komisaryczne mogłyby być tylko wtedy potrzebne, gdyby na czele miasta stanęli jaacy nieobliczalni skądinąd, których władzy nie można by tolerować nawet do czasu odbycia nowych wyborów, nawet przez kilka miesięcy. Sądzimy, że takie wypadki są bardzo rzadkie. Otóż możemy w ostateczności zrozumieć, że w takich wyjątkowych okolicznościach, na okres możliwie krótki, odpowiadający mniej więcej okresowi potrzebnemu do przeprowadzenia wyborów, można ustanowić komisarza, który rzecz jasna nie powinien podejmować żadnych zasadniczych prac, żadnych planów na długie lata i nie powinien obciążać ludności nowymi ciężarami. To może bowiem należeć wyłącznie do kompetencji samorządu, obdarzonego pełnomocnictwami przez społeczeństwo.

Ale rządów komisarycznych, ciągnących się przez szereg lat nic nie jest w stanie usprawiedliwić. To już nie jest środek zaradczy, to jest system. Przez długi czas wysuwano, jako argument dla przeciągnięcia władzy komisarycznej, konieczność uchwalenia nowych ustaw o ustroju stolicy. Rzekomo nie warto było rozpisywać wyborów wedle starych ustaw, gdyż wkrótce trzeba je będzie znowu przeprowadzić wedle nowych. I, cóż ostatecznie z tego wyszło? W oczekiwaniu na owe nowe ustawy obaj kolejni komisarze warszawscy, Kościalkowski i Starzyński, rządzili niemal przez pięć lat, a więc przekroczyli znacznie kadencje Rady Miejskiej wedle dawnych ustaw (trzy lata), a nawet przetrwali kadencję przewidzianą przez nowe ustawy (pięć lat). A zatem można było doskonale wybrać w sposób normalny władze samorządowe, władze te mogły bez przeszkód odbyć swą kadencję, poczem można było rozpiszać wybory wedle zasad nowego ustroju.

Rządy komisaryczne w Warszawie nie znajdują również wyłączenia w niedoleństwie po-

przednich władz samorządowych. Dalecy jesteśmy od stawiania w ich obronie. Rządy spółki Stomiński-Jaworowski pozostawały wiele do życzenia. Trzeba było zgodnie z ustawą w roku 1930 rozpisane nowe wybory i ludność Warszawy byłaby sobie wybrała nowych włodarzy. Tymczasem jednak nikt inny, tylko rząd sanacyjny, przeprowadził przedłużenie kadencji urzędów władz samorządowych i utrzymał je jeszcze przez szereg lat przy władzy w mieście. A więc wolno twierdzić, że był z tych rządów zadowolony, że uważał je za dobre. Nie wolno zatem głosić, że władze te zostały rozwiązane z powodu ich wyjątkowego niedoleństwa. Wystarczyło przecież kilka lat przedtem pozwolić ludności na wybór swych nowych przedstawicieli.

Długolietnie rządy komisaryczne w Warszawie były po prostu logicznym rezultatem systemu, który nie ufał społeczeństwu, który wszystko budował na całkowicie od rządu zależnej biurokracji. Znalazło to swoje odbicie w parlamencie, w samorządzie terytorialnym, w samorządzie ubezpieczeniowym, wszędzie, gdzie wogóle społeczeństwo mogło swój głos wypowiedzieć.

Nie brak dziś wysiłków próbujących apoteozować rządy komisaryczne. Wskazują się na szereg robót przez te rządy wykonanych, lub zapoczątkowanych.

Zwrócimy tu uwagę na dwa ważne momenty. Rządy komisaryczne to brak kontroli ze strony społeczeństwa. Dozwolone wybrane władze samorządowe będą w stanie kontrolę tę przeprowadzić. I wtedy dopiero będziemy w stanie osadzić gospodarkę komisarzy. Wtedy dowiemy się, jaka była działalność finansowa miasta, skąd czerpano fundusze, w jakim stopniu komisarz był uprzywilejowany finansowo w stosunku do samorządu przez rząd i różne fundusze państwowe, w jaki sposób obywatele zostali obciążeni. Komisarz leci na reklame i efekty. Ale co za tymi efektami się kryje, jaka jest istotna treść tego gospodarstwa, o tym społeczeństwo dowie się dopiero w przyszłości, gdy kontrola władz samorządowych ujawni te wszystkie, co dziś jest dla nas tajemnicą.

I po drugie: rządy komisaryczne to brak kontaktu ze społeczeństwem. Pewnie, że dobry urzędnik może niejedną rzecz przeprowadzić energicznie i szybko. Ale najlepszy urzędnik nie zastąpi samorządu. Samorząd bowiem to głos opinii publicznej, to bezpośredni kontakt z potrzebami społeczeństwa, to wyczuwanie jego żądań. Otóż nie można żadnych prac leżących w interesie

społeczeństwa przeprowadzać nie wysłuchawszy tego głosu i nie posiadając tego kontaktu. Kilka efektownych inwestycji nie zastąpi planowej, dostosowanej do najistotniejszych potrzeb społecznych polityki miejskiej. Społeczeństwo winno mieć prawo samo określić, co należy zrobić, jak należy to czynić, w jakiej kolejności należy realizować zadania miejskie, jaka jest hierarchia tych zadań. I wtedy możeby się pokazało, że szeroka opieka społeczna, budownictwo mieszkaniowe i zrównanie przedmioty z uprzywilejowanymi dzielnicami nie stanowi ostatnich obowiązków samorządu.

Witamys więc z radością zbliżający się koniec rządów komisarycznych. Chcielibyśmy mieć nadzieję, że do tego systemu rządzenia i do tych metod nigdy się już nie wróci.

ADAM PROCHNIK.

CENY SCISLE FABRYCZNE  
**MATERIAŁY BIELSKIE WIELKI WYBÓR KUPONÓW**  
BITTER, BIELAŃSKA 21 m. 4. tel. 11.63.19  
FRONT  
NA WEZWANIE TELEFONICZNE WYSYŁAMY Z KOLEKCJA. Na czytelników „Robotnika” wstępnie.

## Walka kieszeni z kulturą

Gawędy o nadmiarze w Polsce inteligencji są — ja: dziś już wiadomo — tendencyjnym kłamstwem, rozpowszechnianym przez część przedstawicieli zawodów wyzwolonych, obawiających się wzrostu konkurencji. Oto motyw główny nie tylko utrudnień, czynionych młodym przez starych, ale również i awantur uniwersyteckich. Jakkolwiek nie ulega wątpliwości, że je wywołują płatni agenci hitleryzmu, jednak na lep agitacji daje się brać przede wszystkim karierowiczostwo, skłonne korzystać z każdej sposobności dla pomniejszenia współzawodnictwa.

Jaskrawym przykładem walki kieszeni z kulturą są obecne ataki „narodowych” eskulapów na projektowaną Akademię Lekarską w Łodzi. W czasach, gdy tyle się mówi o konieczności podniesienia Polski w wyższy, słyszamy nagłe ostrzeżenia przed powiększeniem liczby lekarzy. Mamy ich, powiadają, aż za dużo.

Za dużo!...  
Na 10,000 mieszkańców Lotwa ma blisko 8-u lekarzy, Czecha prze szło 6-u, Bulgaria ponad 4-ch...  
Polska — 3,7!

Jak w wielu innych wypadkach, tak i tu, stoi na szarym końcu wśród państw europejskich. Wyższy odsetek lekarzy ma zaś również Rosja, która przed wojną cierpiała na znacznie większy brak inteligencji niż Polska.

I wobec takiego stanu rzeczy, nie wstydzą się rzekomi obrońcy kultury narodowej żądać ograniczenia przyrostu nowych sił lekarskich, byle tylko obecny ich zastęp mógł być spokojny o swe zarobki (ewent. widoki zarobków).  
Mam do zanotowania fakt, doskonale ilustrujący stosunek pewnej kategorii lekarzy do sprawy leczenia.

Wobec takiego stanu rzeczy, nie wstydzą się rzekomi obrońcy kultury narodowej żądać ograniczenia przyrostu nowych sił lekarskich, byle tylko obecny ich zastęp mógł być spokojny o swe zarobki (ewent. widoki zarobków).

Przeciwnik BOLA GŁOWY  
KOWALSKINA  
składa się z dwunastu  
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE I KATARZE

## Młody „Ozon” propaguje ustawy wyjątkowe dla Żydów

Prasowa Agencja Młodych, wydawnictwo Służby Młodych, czyli urzędowe wydawnictwo młodego „OZON-u”, w numerze z 27-go listopada, w długim artykule dopomina się o ustawy wyjątkowe dla Żydów polskich.  
Autor mówi o konieczności „wyobcowania” Żydów, „unicestwienia roli i znaczenia żydostwa” a w tym celu domaga się wprowadzenia ustawy anty-żydowskich, domaga się „utłoczenia Żydów w ghettto”, domaga się postawienia Żydów poza prawem.  
Wprawdzie — pisze autor — stworzeniu specjalnego ustawodawstwa dla Żydów stoi na przeszkodzie obecne ustawodawstwo, ale przeciw ustawy może zmienić władza do tego uprawniona.  
Młodzieniec OZN-owy nie wie,

Ogłoszenie wyniku rozmów ambasadora Grzybowskiego z p. Litwinowem wywołało silne wrażenie w kraju i zagranicą. Podziało prawie jak sensacja. Jednakowoż w treści komunikatu oficjalnego nie ma nic sensacyjnego. Chyba, że stwierdzenie obustronnej woli pokojowej, zmiierzającej do „stabilizacji stosunków na pograniczu polsko-sowieckim” miałyby być sensacją.

Co prawda, mógł pozostać pewien niepożądany osad na skutek pamiętnego „ostrzeżenia” sowieckiego z 23 września, iż według brzmienia paktu o nie-napadaniu neutralność Sowieatów nie obowiązuje w razie konfliktu zbrojnego między Polską a Czechosłowacją. Mogło być również požądane, żeby położony kres szkodliwej propa-

gandzie, jakoby Polska miała być wciągnięta, jako lennik czy sekuncant hitlerowskich Niemiec przeciw Rosji sowieckiej.

Oficjalny komunikat polsko-sowiecki z 27 listopada nie wnosi nic nowego do umów istniejących między obydwoma krajami. Ma tylko znaczenie symptomatyczne ze względu na moment, w którym był ogłoszony. Nową i ważną jest deklaracja, że „oba rządy ustosunkowują się przychylnie do zwiększenia wzajemnych obrotów handlowych”. Rozwój obustronnych stosunków handlowych będzie więc próberzem, w jakim stopniu zanowidź dobrych stosunków sąsiedzkich będzie w czyn wprowadzana.

Gdyby rozmowy ambasadora polskiego w Moskwie nie pociągnęły za sobą dalszych skut-

ków politycznych, to już samo stwierdzenie i ponowienie decyzji utrzymania podslawy „gwarantującej nienaruszalność stosunków pokojowych między obywatelstwami”, jest pozytywne i pożądane w interesie ogólnego pokoju. Uderza przeto wrogą stanowisko Niemiec, a jeszcze bardziej zastanawia niechętną ocenę ze strony dyplomacji francuskiej.

Wprawdzie „Essener National Zeitung”, organ marsz. Göring, wita fakt „powtórzenia gwarancji nieagresji Moskwy” (cytujemy za PAT-em), ale równocześnie podkopuje wartość i znaczenie deklaracji polsko-sowieckiej aluzjami co do działalności Kominternu w Polsce. Wyrażnie negatywną ocenę przyniósł „Danziger Vorposten”, organ niemieckiego urzędu zagranicznego. Dopatruje się w nowym zbliżeniu polsko-sowieckim „rewanż” za wyrok wie-deński w sprawie Rusi Zakarpaciej, oraz demonstracji antyniemieckiej. „Jest bardzo znamienne — pisała tuba p. von Ribbentropa — że dla tej demonstracji nie znalazła Warszawa żadnego innego partnera, jak akuratnie Moskwę. Charakterystyczne to polityczne położenie Polski w Europie”.

Warszawski korespondent „Berliner Tageblatt” twierdzi, że motywem głównym zbliżenia polsko-sowieckiego była chęć „krystalizowania wszystkich antyukraińskich sił w Europie wschodniej”. Podobną myśl wyraził berliński korespondent „Itali”. Warszawski korespondent „Neue Züricher Zeitung” utrzymujący bliskie stosunki z niemieckimi kołami dyplomatycznymi, określił komunikat polsko-sowiecki, jako „demonstrację”, która miałaby za granicą, a w szczególności w Niemczech wywołać wrażenie. „Niezadowolone — twierdzi — z najnowszych kroków polityki niemieckiej było zapewne właściwą przyczyną poprawy stosunków z Sowieciami, która jednak nie powinna być przeceniana”.

Widoczna jest więc tendencja propagandy hitlerowskiej, żeby pozytywnej deklaracji pokojowej między dwoma sąsiadami nadać charakter „demonstracji” i żeby wartość tego pokoju i wiary w jego trwałość obniżyć i pomniejszyć. Zapewne tylko „pokój” w Monachium jest solidny i trwały i pochwały godny!

Było z góry do przewidzenia, że krzywym okiem patrząc będą w Berlinie na poprawę stosunków polsko-sowieckich. Zastanawia jednak nieprzychylna ocena tak miodrodajnego dziennika jak „Temps” w art. p. t. „Kwestia ukraińska”. Wyróża on dwa zastrzeżenia: pierwsze, że deklaracja zbliżenia polsko-sowieckiego nie może wyrzec wpływu na politykę bezpieczeństwa nad Renem, wszczętą w Monachium; po drugie, że po załamaniu się poprzedniego układu sił w Europie środkowej obydwa mocarstwa zachodnie jak najściślej ograniczają swoje „czynne zainteresowanie” wobec kryzysów, które w tej części Europy mogą wybuchnąć.

Innymi słowy: dyplomacja francuska kroczy wyłącznie po drodze monachijskiej i składa pod adresem Berlina zapewnienie, iż trzyma się zdala od możliwych kryzysów środkowo-wschodnio-europejskich. Jest rzeczą polskiej dyplomacji doprowadzić i do wyjaśnienia różnic i do uzgodnienia wspólnych interesów z Francją. Jesteśmy zaś przekonani, że to ważne zadanie tym skuteczniej będzie wykonane, im szybciej i gruntowniej będzie w czyn wprowadzone polityczne i gospodarcze zbliżenie między Polską a Rosją sowiecką w myśl wspólnej pokojowej deklaracji.

BENEDYKT ELMER.

Bawilem, mianowicie, na wsi w pobliżu naszej granicy południowej. Zamożna ta wieś, mimo usilnych starań, własnego lekarza do prosić się nie mogła. Najbliższy doktor mieszkał w odległości paru kilometrów, ale... po stronie czechkiej. Lekarze polscy znajdowali się znacznie dalej — tak, że nie sposób było wzywać ich w nagłych wypadkach. To też z konieczności ludność korzystała z usług Czech, który mając stałą przepustkę i rower, mógł zjawiać się nie tylko prędko, ale też zadowolony z skromniejszego honorarium, niż Polak, robiący kilkanaście kilometrów koniami.

Nie podobają to się panom doktorom. Przy każdej sposobności pouczały włościan, że leczenie się u Czech jest rzeczą „nie patriotyczną”. Gospodarze stale na to odpowiadali, iż chętnie wzywałby Polaka, o ile bliżej zamieszka. Ale przybycie nowego konkurenta nie uśmiechało się instruktorom „patriotyzmu” i zjawiających się niekiedy reflektantów stale zniechęcał do osiedlenia się w tych stronach.

Wreszcie, nie mogąc strawić krzysztania włościan polskich z usług Czech, postarali się o odebranie mu przepustki. Woleli pozostawić wieś bez pomocy lekar-

skiej w nagłych wypadkach, niż tolerować obcego konkurenta. „Patrioci” własnej kieszeni.  
Trafila tu jedna: kosa na kamień, bo wieś okazała się nie tylko zamożna, ale i mądra. W porozumieniu z miejscowym nauczycielem gospodarze wybrali najlepszego w szkole ucznia i postanowili kształcić go wspólnymi siłami. Chłopak ma być kierowany na lekarza z warunkiem, że po skończeniu uniwersytetu wróci do wsi rodzinnej.  
Przykład ze wszęch miar godny naśladowania.  
Rozumny chłop prędzej podniesie Polskę wwyż, aniżeli obłudnicy, nadużywający frazesów patriotycznych do napojenia sobie kieszeni.  
T. Z.

POMADKI DO UST SZACHA  
Wyrabiane w naturalnych odcieniach  
Warszawa

## Mackensen wstawia się za Niemoellerem

Feldmarszałek gen. von Mackensen wysłował list do kanclerza Hitlera z prośbą o zwolnienie pastora Niemoellera z więzienia.  
Stary marszałek polny podnoei w liście tym, iż jest to ostatnia prośba w jego długim życiu i dlatego liczy, że Hitler ją spełni. Mackensen za kilka dni (6 grudnia) kończy 89 rok życia.  
Wraz z Mackensenem prośbę

podpisali liczni wyżsi oficerowie armii niemieckiej.  
Jak wiadomo, kanclerz Hitler nigdy tego rodzaju interwencji nie uwzględnił, gdyż mogły by to być uważane za słabość. Prośba Mackensena z tego względu stała się sensacją w Niemczech, gdyż wszystkich interesuje, czy kanclerz Hitler da dowód „słabości”, czy też odrzuci prośbę Mackensena i wyższych oficerów armii.

## Czy w Wiedniu rozstrzelano 135 hitlerowców?

Korespondent wiedeński londyńskiego „Times” pisze do swego dziennika:  
„Chociaż oficjalne biuro prasowe (hitlerowców) oświadczyło, że nie wie o jego wizycie, wiadomo obecnie napewno, że Hitler przybył do Wiednia w sobotę wieczór (26-go listopada) i że spędził noc w pałacu Schönbrunn, skąd wyjechał w niedzielę rano.  
Podobno jego wizyta miała związek z pogłostkami o uwolnieniu Schuschniggga. Mówią, że ofiarowano wolność jemu, jako też je-

go żonę, b. hr. Fugger, i jego synów z pierwszego małżeństwa.  
Schuschnigg miał odrzucić ofertę i oświadczyć, że przyniema ją pod warunkiem wypuszczenia na wolność także pewnej liczby jego byłych współpracowników.  
Mówi się poza tym, w źródłach wiarogodnych, że w CIĄGU OSTATNICH DWÓCH TYGODNI ODBYWAŁA SIĘ „CZYSTKA” ADMINISTRACYJNA W MIEJSKOWEJ PARTII HITLEROWSKIEJ I ŻE 135 CZŁONKÓW PARTII ROZSTRZELANO”.

„Czyste wybory” do Rad Gromadzkich

11 grudnia 1938 r. mają się odbyć wybory do Rad Gromadzkich. Zanim wybory te zostały rozpisanie, p. prezes Rady Ministrów wydał dn. 9.11.38 r. b. okólnik w sprawie wyborów samorządowych, w którym mówi, że intencją Rządu oraz wolą izb ustawodawczych było:

„zapewnienie szerokim rzeszom obywateli takich warunków, aby mogli oni w pełni i z całą swobodą decydować zarówno o doborze kandydatów, jak i głosowaniu na tych, których darzą swym zaufaniem”.

PPS STAJE DO WYBORÓW GROMADZKICH. Zdawałoby się, że po okólniku tym ludność może swobodnie odetchnąć, że nie powtórzą się fakty, jakie miały miejsce w wyborach z r. 1928, u nieważnionych przez Sądy w całym szeregu okręgów. Niestety, praktyka obecnych wyborów gromadzkich wskazuje, że w dalszym ciągu Sądy zajmować się będą musieli protestami wyborczymi. W danym wypadku opisaliśmy praktykę wyborczą na jej najczystszej grzędzie, a mianowicie wsi Widzew. W gromadzie tej, jak i w innych gromadzkich gm. Chojny, zamieszkałych zwartą masą przez proletariata, wystąpiła ze swoją listą PPS i kl. Zw. Zaw.

P. HONEK DZIAŁA. Uderzyło to, jak grom, w miejscowych kacyków, którzy na czele z pisarzem gminy Chojny, p. Honkiem, robili wszystko, aby nie dopuścić samodzielnej listy socjalistycznej. P. Honk wzywał w godzinach urzędowych pełnomocnika naszej listy oraz czolowych kandydatów naszej listy, proponując wycofanie jej i stworzenie wspólnej listy z Ozołem.

Gdy otrzymał godną odprawę, uciekł się do innych sposobów, aby uchronić się od kompromitacji. Po zostało jedynie uleważenie naszej listy i to też zostało uskutecznione. Lista nasza złożona w przepisany termin po sprawdzeniu kandydatów i opatrzony jej podpisami 32 wyborców, miast ustawowych 10, uważała się być idealną i nie podlegającą żadnym zastrzeżeniom.

Alicji tajne siły działały; chodzą głuche wieści, że lista nasza będzie uleważona.

Następnego dnia po złożeniu listy, t. j. 29 listopada r., p. przewodniczący komisji wyborczej, Piaskowski Adolf, wzywa przewodniczącego zgłoszenia PPS i zwraca mu listę, celem uzupełnienia braków, a są one następujące: Dwóch z naszych kandydatów nie figuruje w spisach wyborców, 21 kandydatom nie zgadza się wiek, kilku wyborców, którzy podpisali listę, nie są do aktu tego jakoby uprawieni, a reszcie wyborców kwestionuje się autentyczność podpisu (?). Musimy zaznaczyć, że wyborcy nasi nie podrabiali podpisów, a co do wieku kandydatów, to była taka historia, że wszyscy mieli wiek uprawniający do biernego prawa wyborczego, t. j. lat 27, chodziło tylko o nielotne drobności.

Pełnomocnik nasz usuwa braki, przedkłada formalne i pisemne uzupełnienie zgłoszenia, gdzie jest dwóch nowych kandydatów, a w rubryce 21 zakwestionowanych, zamiast wieku, aby nie można się było przypisać, wpisuje rok urodzenia. Z pełnomocnikiem przychodzi 20 wyborców, którzy chcą stwierdzić autentyczność podpisami ważność zgłoszenia naszej listy.

Pięć przed piątą godz. zjawili się przewodniczący, który sam jednoosobowo odrzuca uzupełnienie zgłoszenia, twierdząc, że wyborcy nie zgłosili się do stwierdzenia autentyczności podpisów, mimo, że wyczytali na 32 podpisanych tylko 3-ch, z których żaden nie był obecny, gdyż pracowali na zmianę. Jeden z nich zjawił się w minutę po odczytaniu, lecz już przez przewodniczącego komisji uwzględniony nie był. P. Piaskowski, co do kandydatów stanął na stanowisku zupełnie niesuszonym, że poprawki powinny być uskutecznione na pierwszym zgłoszeniu, nie zaś przez uzupełniającą listę. Gdy pełnomocnik wyraził gotowość zastosowania się do życzenia przewodniczącego, ten na to nie zezwolił, twierdząc, że był na to czas do godziny 17-ej, że pełnomocnikowi naszemu zostawało jeszcze 3 godziny czasu.

Przewodniczący, zaczekawszy chwilę, za pojawieniem się jednego członka komisji, pisemne decyzje ulewają.

zienia listy dał mu do podpisania, co ten ostatni bez zagłębiania się o co chodzi, uczynił. P. Piaskowski A., po dokonaniu swego wiekopornego dzieła, uleważenia naszej listy, oddał ją, tłumacząc się brakiem czasu, mimo, że ustawa obowiązywała go do przebywania w tym dniu w lokalu od godz. 16 do 21-ej.

DELEGACJA L. OKR. PPS. W STAROSTWIE POWIATOWYM. W dniu 1 grudnia r. delegacja L. OKR. PPS. w osobach ttow. Potkańskiego J., Augustyniaka Br. i Krauzego E., udała się do p. starosty powiatowego i przedstawiła mu całością sprawę, domagając się od p. starosty, jako bezpośredniego przełożonego przewodniczących Komisji Gromadzkich ingerencji i pouczenia p. Piaskowskiego A. o jego obowiązkach służbowych. Pan starosta, po zapoznaniu się z całością sprawą, przyrzekł pouczyć p. przewodniczącego, odnośnie przepisów ustawy wyborczej i ponieważ Komisja Wyborcza obowiązana jest urzędować do 3 bm. włącznie, polecił pełnomocnikowi naszej listy zgłosić się i na miejscu wszystkie sprawy wyjaśnić.

JAK URZĘDUJE KOMISJA WYBORCZA? Według zaleceń p. starosty, pełnomocnik naszej listy z gronem wyborców udał się do lokalu Komisji Wyborczej, oczekując na przybycie p. przewodniczącego od godz. 17 do 21-ej. Niestety, okazało się, że już w dniu 30.XI r. przewodniczący zakończył swoje urzędowanie, rozkazawszy zdjąć obwieśczenie przełożonego gminy, w którym wyraźnie było zaznaczone, że Komisja urzędować winna do dnia 3 bm. włącznie.

Z obecności wyborców w lokalu Komisji sporządzony został protokół, podpisany przez kilkunastu wyborców, stwierdzających ich obecność w lokalu od godz. 17—21-ej. INTERWENCJA W WOJEWÓDZTWIE. W dniu 2 bm. delegacja PPS i kl. Zw. Zaw. na audyencji u wojewody łódzkiego przedstawiła sprawę niesłyszane stanowiska przewodniczącego Komisji, jak również przebieg interwencji w Starostwie Powiatowym.

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Sądzie Okręgowym w Łodzi wielki proces przeciwko 39 letniemu Edwardowi Hoffmanowi, prezesowi Stowarzyszenia Szkolnego im. Reymonta, oskarżonemu o szereg nadużyć, dokonanych na tym stanowisku. Na ławie oskarżonych wraz z Hoffmanem zasiadł b. buchalter Stowarzyszenia, Ryszard Szeiber, b. referent Kuratorium Szkolnego Okr. warszawskiego, 2-letni Henryk Ziffer i nauczyciel szkoły powszechnej w Chojnach, Adolf Kran-

pit, którzy pomagali Hoffmanowi w dokonywaniu nadużyć. Hoffman rzucił się w gimnazjum bez żadnej kontroli, szastając pieniędzmi na prawo i lewo. Hulanki i pijatyki trwały całymi latami. Trzymał on w szachu cały zarząd s.owarzystwa, występując jako gorliwy społecznik, po święcącym się dla ogółu.

Jeden z nauczycieli wniósł skargę do Prokuratora wskazując, że Hoffman dopuścił się nadużyć, nie posiada kwalifikacji, gdyż skończył zaledwie dwie klasy progimnazjum Aleksandrowskiego i jest z zawodu... fryzjerem. Badany w śledztwie Hoffman nie przyznał się do winy. Zznał, że jest z zamiłowaniem społecznikiem, że pracował w Związku Inwalidów, służył w Legionach Polskich przez kilka lat, 3 razy był ranny, wskutek czego został inwalidą.

Poczynione w tym kierunku dochodzenie ustaliło, że nie odpowiada to prawdzie. Nie był on w Legionach i nie był inwalidą. Ustalono jedynie, że w czasie okupacji niemieckiej, Hoffman jako robotnik pracował w Zgierz i przy pracy uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, gdyż szyna przygniotta mu prawą nogę, którą zoperowano.

Gdy go przycięto do muru, odwołał jednak wszystkie klamstwa. Na rozprawę wezwano około 60 świadków.

W dniu wczorajszym odbyło się przesłuchiwanie oskarżonych. Oskarżony Hoffman do winy się nie przyznał.

Również i pozostali oskarżeni nie przyznali się do winy. W dniu dzisiejszym przesłuchani zostaną świadkowie. Proces potrwa 5 dni. W nr. jutrzejszym rzucimy więcej światła na osobę p. Hoffmana, b. działacza sanacyjnego.

Niesłyszana kopenickiada działacza sanacyjnego B. dyrektor gimnazjum im. Reymonta przed sądem

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Sądzie Okręgowym w Łodzi wielki proces przeciwko 39 letniemu Edwardowi Hoffmanowi, prezesowi Stowarzyszenia Szkolnego im. Reymonta, oskarżonemu o szereg nadużyć, dokonanych na tym stanowisku. Na ławie oskarżonych wraz z Hoffmanem zasiadł b. buchalter Stowarzyszenia, Ryszard Szeiber, b. referent Kuratorium Szkolnego Okr. warszawskiego, 2-letni Henryk Ziffer i nauczyciel szkoły powszechnej w Chojnach, Adolf Kran-

pit, którzy pomagali Hoffmanowi w dokonywaniu nadużyć. Hoffman rzucił się w gimnazjum bez żadnej kontroli, szastając pieniędzmi na prawo i lewo. Hulanki i pijatyki trwały całymi latami. Trzymał on w szachu cały zarząd s.owarzystwa, występując jako gorliwy społecznik, po święcącym się dla ogółu.

Jeden z nauczycieli wniósł skargę do Prokuratora wskazując, że Hoffman dopuścił się nadużyć, nie posiada kwalifikacji, gdyż skończył zaledwie dwie klasy progimnazjum Aleksandrowskiego i jest z zawodu... fryzjerem. Badany w śledztwie Hoffman nie przyznał się do winy. Zznał, że jest z zamiłowaniem społecznikiem, że pracował w Związku Inwalidów, służył w Legionach Polskich przez kilka lat, 3 razy był ranny, wskutek czego został inwalidą.

Poczynione w tym kierunku dochodzenie ustaliło, że nie odpowiada to prawdzie. Nie był on w Legionach i nie był inwalidą. Ustalono jedynie, że w czasie okupacji niemieckiej, Hoffman jako robotnik pracował w Zgierz i przy pracy uległ nieszczęśliwemu wypadkowi, gdyż szyna przygniotta mu prawą nogę, którą zoperowano.

Gdy go przycięto do muru, odwołał jednak wszystkie klamstwa. Na rozprawę wezwano około 60 świadków.

W dniu wczorajszym odbyło się przesłuchiwanie oskarżonych. Oskarżony Hoffman do winy się nie przyznał.

Również i pozostali oskarżeni nie przyznali się do winy. W dniu dzisiejszym przesłuchani zostaną świadkowie. Proces potrwa 5 dni. W nr. jutrzejszym rzucimy więcej światła na osobę p. Hoffmana, b. działacza sanacyjnego.

„Cafe Winsor” CODZIENNE KONCERT PTASZYŃSKI I SZPAJZMACHER dyr. Ch. Karo i M. Fiszelson ŁÓDŹ, AL. KOŚCIUSZKI 1, tel. 137-15. Początek o godz. 8-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 6-ej.

„Związkowe KINO PRZEDWIOŚNIE Żeromskiego 74/76, tel. 129-88 Dojazd tram. 5, 6, 0 1 8 do rogu Kopernika i Żeromskiego

GRANICA Następnym program: „LUDZIE WISŁY” — W rol. gł.: Ina Benita, St. Wysocka, J. Pichelski. Ceny miejsc I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc. W niedziele i święta nieważne. — Początek przedst. w dni powsz. o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12.

W teatrach TEATR POLSKI. OSTATNIE WYSTĘPY MISTRZA LUDWIKA SOŁSKIEGO W „SKĄPCU”. DZIS PREMIERA „DALILI” W TEATRZE POLSKIM. Dzisiejsza premiera sztuki jedne-

RAKIETA Sienkiewicz 40, tel. 141-23 DZIS I DNI NASTĘPNYCH! Dramat męczyzny, za którym wlokło się przekleństwo... „BOCZNEJ ULICY...”

GRANICA wg. powieści ZOFII NAŁKOWSKIEJ W r. gł.: Barszczewska, Żelchowska, Owikłńska, Pichelski, Samborski i Zelwerowicz.

GRANICA w roli głównej: bohaterki — legendarny B. Liwington i piękna Heather Angel PRZEPIĘKNY ROMAN DRAMATYCZNA WALKA! NADPROGRAM: Dodatek kolorowy, P. A. T. i aktualności.

„LINIA MAGINOTA” w rolach głównych Vera Korens i Victor Francen Ostatnie 2 dni Dziel Wielki szp egoński film p. t.

„PIĘTNO PRZESZŁOŚCI” Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem! BETTE DAVIS w roli kobiety, która kochała, nienawidziła, upadła i zwyciężyła. BETTE DAVIS w filmie p. t.

Dr. J. NADEL Akuszer - ginekolog godz. przyjęć 10—2, 4—8. ANDRZEJA 4, tel. 228-92 LEKARZ DENTYSTA D. TONDOWSKA ul. PIÓRKOWSKA 152, fr. 2 p. tel. 174-93. Przyjmuje od godz. 9—2 i od 3—5 wiecz.

Dr. med. Paulina LEWIKI Specjalność chorób kobiecych, położnictwa Śródmiejska 28 telefon 240-10. Przyjmuje od 12—2, od 4—8 wiecz.

dr. Haltetrecht Piotrkowska 161 telefon 245-21. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych przyjmuje od 8—9 rano, od 12—3 pp. i od 7—9 wiecz. W niedziele i święta od 10—1.

OGŁOSZENIA drobne ZA GOTÓWKĘ I NA RĄTY ubrania, palta męskie i damskie z towarów bielskich poleca Magazyn D. Jostkiewicza, Nowomiejska 8, w bramie. Przyjmuje obstatunki. Ceny konkurencyjne. NAJTAŃSZEJ sprzedaje pożyczochy i skarpetki CENY ŚCISŁE FABRYCZNE, najwyższe gatunki B. Fuksowa, Kilińskiego 87 1. of. m. 18.

Wydziel Techniczny Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg ograniczony na dostawę 8.000 m. sz. kamienia polnego. Warunki przetargu, oraz szczegółowe informacje otrzymane można w referacie gospodarczym Oddziału Drogowego — Plac Wolności nr. 14, pokój nr. 34 w godzinach od 10 do 12 codziennie. Termin składania ofert wpływa, dnia 14 grudnia 1938 roku o godzinie 12-ej. Przetarg odbędzie się dnia 14 grudnia 1938 r. o godz. 12.15. Zarząd Miejski w Łodzi.

OGŁOSZENIE Zarząd Miejski w Łodzi podaje do wiadomości, że w drodze porozumienia z przedstawicielami Cechu Rzeźniczo-Wędlinarskiego obniżone zostały ceny na mięso i jego przetwory. Obecnie obowiązują następujące ceny: Wołowina I gat. kg. zł. 1.30, II gat. kg. zł. 1.10, bez kości kg. zł. 1.60, Cielęcina kg. zł. 1.40, Baleron kg. zł. 1.70, Paszeta kg. zł. 2.40, Serdelski kg. zł. 2.80, Kaszanka I gat. kg. zł. 1.00, II gat. kg. zł. 0.80, Krakowska kg. zł. 2.40, Szyńska gotowana kg. zł. 4.00, Boczek gotowany kg. zł. 2.40, Smałoc kg. zł. 2.00, Poledwica surowa wędz. kg. zł. 4.00, Słonina paprykowa wędz. kg. zł. 2.40, Rolada kg. zł. 2.40. Łódź, dnia 2 grudnia 1938 roku. Zarząd Miejski w Łodzi.

OGŁOSZENIE Zarząd Miejski poszukuje w obrębie VII komisariatu P. P. lokalu o powierzchni użytkowej około 400 — 450 m. k. Oferty wraz z planami lokali i dokładnymi warunkami ich najmu składać należy do biura Wydziału Gospodarczego przy ul. Zawadzkiej Nr. 11 do dnia 15 grudnia 1938 roku. Zarząd Miejski w Łodzi.

Dźwiękowy Kino-Teatr URANIA Łódź, Ceglana 2 Tel. 107-34 Pocz. codz. o godz. 4-ej w soboty, niedziele i święta o godzinie 11.30. Ostatnie 2 dni. Dział 2 poranki o godz. 11.30 i 1.30.

T O N Kopernika 16, tel. 140-72 Początek w dni powszednie o godz. 2 pp. W niedziele i święta o godz. 12 w pot.

CORSO DAWNO OCZEKIWANY FILM W BARWACH NATURALNYCH!!! Początek o godzinie 4-ej w soboty i niedziele o godzinie 12-ej. Ceny od 50 gr. — Sala wentylowana

KINO OAZA 11 LISTOPADA 16 Ostatnie 2 dni Dziel Wielki szp egoński film p. t.

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2 DZIS I dni następnych! „PIĘTNO PRZESZŁOŚCI” Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem! BETTE DAVIS w roli kobiety, która kochała, nienawidziła, upadła i zwyciężyła.

CAPITOL NADPROGRAM: Tygodnik i kronika aktualności P.A.T. Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.

D Z I S Film, który zdobył ekrany świata. Epopea poświęcenia bohaterstwa wielkiej miłości PANI WALEWSKA Rolę pięknej ukochanej i nieszczęśliwej pani Walewskiej odtwarza GRETA GARBO CHARLES BOYER Rolę Napoleona odtwarza NADPROGRAM! Wspaniały dodatek NIEUDANA WIZYTA — Wszystkie miejsca po 54 gr.

Dziś Gigantyczne arcydzieło filmowe reż. Archie Mayo MARCO POLO Bohaterski epos, pełen brawury i junactwa owiany czarem wschodniego romantyzmu W r. gł. GARRY COOPER, SIGRID GURIE i BASIL BATHBONE.

„ZORRO” B. Liwington i piękna Heather Angel PRZEPIĘKNY ROMAN DRAMATYCZNA WALKA! NADPROGRAM: Dodatek kolorowy, P. A. T. i aktualności.

„LINIA MAGINOTA” w rolach głównych Vera Korens i Victor Francen Ostatnie 2 dni Dziel Wielki szp egoński film p. t.

„PIĘTNO PRZESZŁOŚCI” Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem! BETTE DAVIS w roli kobiety, która kochała, nienawidziła, upadła i zwyciężyła.

DZIS Stynny bohater powieści LEBLANCA dzentelmen-włamywacz, jego dzieje i kariera w superfilmie reż. GEORGA FITZMAURICE'A

GRANICA Następnym program: „LUDZIE WISŁY” — W rol. gł.: Ina Benita, St. Wysocka, J. Pichelski. Ceny miejsc I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc. W niedziele i święta nieważne. — Początek przedst. w dni powsz. o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12.

W teatrach TEATR POLSKI. OSTATNIE WYSTĘPY MISTRZA LUDWIKA SOŁSKIEGO W „SKĄPCU”. DZIS PREMIERA „DALILI” W TEATRZE POLSKIM. Dzisiejsza premiera sztuki jedne-

RAKIETA Sienkiewicz 40, tel. 141-23 DZIS I DNI NASTĘPNYCH! Dramat męczyzny, za którym wlokło się przekleństwo... „BOCZNEJ ULICY...”

GRANICA wg. powieści ZOFII NAŁKOWSKIEJ W r. gł.: Barszczewska, Żelchowska, Owikłńska, Pichelski, Samborski i Zelwerowicz.

GRANICA w roli głównej: bohaterki — legendarny B. Liwington i piękna Heather Angel PRZEPIĘKNY ROMAN DRAMATYCZNA WALKA! NADPROGRAM: Dodatek kolorowy, P. A. T. i aktualności.

„LINIA MAGINOTA” w rolach głównych Vera Korens i Victor Francen Ostatnie 2 dni Dziel Wielki szp egoński film p. t.

RAKIETA Sienkiewicz 40, tel. 141-23 DZIS I DNI NASTĘPNYCH! Dramat męczyzny, za którym wlokło się przekleństwo... „BOCZNEJ ULICY...”

GRANICA wg. powieści ZOFII NAŁKOWSKIEJ W r. gł.: Barszczewska, Żelchowska, Owikłńska, Pichelski, Samborski i Zelwerowicz.

GRANICA w roli głównej: bohaterki — legendarny B. Liwington i piękna Heather Angel PRZEPIĘKNY ROMAN DRAMATYCZNA WALKA! NADPROGRAM: Dodatek kolorowy, P. A. T. i aktualności.

„LINIA MAGINOTA” w rolach głównych Vera Korens i Victor Francen Ostatnie 2 dni Dziel Wielki szp egoński film p. t.

„PIĘTNO PRZESZŁOŚCI” Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem! BETTE DAVIS w roli kobiety, która kochała, nienawidziła, upadła i zwyciężyła.

DZIS Stynny bohater powieści LEBLANCA dzentelmen-włamywacz, jego dzieje i kariera w superfilmie reż. GEORGA FITZMAURICE'A

Dr. J. NADEL Akuszer - ginekolog godz. przyjęć 10—2, 4—8. ANDRZEJA 4, tel. 228-92 LEKARZ DENTYSTA D. TONDOWSKA ul. PIÓRKOWSKA 152, fr. 2 p. tel. 174-93. Przyjmuje od godz. 9—2 i od 3—5 wiecz.

Dr. med. Paulina LEWIKI Specjalność chorób kobiecych, położnictwa Śródmiejska 28 telefon 240-10. Przyjmuje od 12—2, od 4—8 wiecz.

dr. Haltetrecht Piotrkowska 161 telefon 245-21. Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych przyjmuje od 8—9 rano, od 12—3 pp. i od 7—9 wiecz. W niedziele i święta od 10—1.

OGŁOSZENIA drobne ZA GOTÓWKĘ I NA RĄTY ubrania, palta męskie i damskie z towarów bielskich poleca Magazyn D. Jostkiewicza, Nowomiejska 8, w bramie. Przyjmuje obstatunki. Ceny konkurencyjne. NAJTAŃSZEJ sprzedaje pożyczochy i skarpetki CENY ŚCISŁE FABRYCZNE, najwyższe gatunki B. Fuksowa, Kilińskiego 87 1. of. m. 18.

OGŁOSZENIE Zarząd Miejski poszukuje w obrębie VII komisariatu P. P. lokalu o powierzchni użytkowej około 400 — 450 m. k. Oferty wraz z planami lokali i dokładnymi warunkami ich najmu składać należy do biura Wydziału Gospodarczego przy ul. Zawadzkiej Nr. 11 do dnia 15 grudnia 1938 roku. Zarząd Miejski w Łodzi.

POWRÓT ARSENA LUPINA W rolach głównych: MELWYN DOUGLAS — VIRGINA BRUCE — WARREN WILLIAM. SENSACJA! — EMOCJA! — NAPIĘCIE!

OGŁOSZENIE Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg ograniczony na dostawę 8.000 m. sz. kamienia polnego. Warunki przetargu, oraz szczegółowe informacje otrzymane można w referacie gospodarczym Oddziału Drogowego — Plac Wolności nr. 14, pokój nr. 34 w godzinach od 10 do 12 codziennie. Termin składania ofert wpływa, dnia 14 grudnia 1938 roku o godzinie 12-ej. Przetarg odbędzie się dnia 14 grudnia 1938 r. o godz. 12.15. Zarząd Miejski w Łodzi.

OGŁOSZENIE Zarząd Miejski w Łodzi podaje do wiadomości, że w drodze porozumienia z przedstawicielami Cechu Rzeźniczo-Wędlinarskiego obniżone zostały ceny na mięso i jego przetwory. Obecnie obowiązują następujące ceny: Wołowina I gat. kg. zł. 1.30, II gat. kg. zł. 1.10, bez kości kg. zł. 1.60, Cielęcina kg. zł. 1.40, Baleron kg. zł. 1.70, Paszeta kg. zł. 2.40, Serdelski kg. zł. 2.80, Kaszanka I gat. kg. zł. 1.00, II gat. kg. zł. 0.80, Krakowska kg. zł. 2.40, Szyńska gotowana kg. zł. 4.00, Boczek gotowany kg. zł. 2.40, Smałoc kg. zł. 2.00, Poledwica surowa wędz. kg. zł. 4.00, Słonina paprykowa wędz. kg. zł. 2.40, Rolada kg. zł. 2.40. Łódź, dnia 2 grudnia 1938 roku. Zarząd Miejski w Łodzi.

OGŁOSZENIE Zarząd Miejski poszukuje w obrębie VII komisariatu P. P. lokalu o powierzchni użytkowej około 400 — 450 m. k. Oferty wraz z planami lokali i dokładnymi warunkami ich najmu składać należy do biura Wydziału Gospodarczego przy ul. Zawadzkiej Nr. 11 do dnia 15 grudnia 1938 roku. Zarząd Miejski w Łodzi.

OGŁOSZENIE Zarząd Miejski poszukuje w obrębie VII komisariatu P. P. lokalu o powierzchni użytkowej około 400 — 450 m. k. Oferty wraz z planami lokali i dokładnymi warunkami ich najmu składać należy do biura Wydziału Gospodarczego przy ul. Zawadzkiej Nr. 11 do dnia 15 grudnia 1938 roku. Zarząd Miejski w Łodzi.

POWRÓT ARSENA LUPINA W rolach głównych: MELWYN DOUGLAS — VIRGINA BRUCE — WARREN WILLIAM. SENSACJA! — EMOCJA! — NAPIĘCIE!

# Główny Komitet Wyborczy P.P.S. i Klasowych Zw. Zawodowych

zwołuje w niedzielę, dn. 4 grudnia 1938 r. o godz., 10 r.

## 7 Zgromadzeń przedwyborczych

na temat: 18-ty grudnia faszyzm w Łodzi nie przejdzie

Zgromadzenia odbędą się:

w sali Kina „Stylowy“ przy ul. Kilińskiego 123,  
w sali Kina „Kos“ przy ul. Zawiszy 22,  
w sali Kina „Ars“ przy ul. Bałucki Rynek 5,  
w sali Kina „Uciecha“ przy ul. B. Limanowskiego 36,  
w sali Dzielnicy „Czerwonej P.P.S.“ Wólczańska 196,  
w sali Dzielnicy „Widzew P.P.S.“ Rokicińska 62,  
o godz. 11 r. w sali „Angielskiej“ przy ul. 1-go Maja 2,

przemawiać będą: tow. E. Andrzejak, J. Potkański, i Z. Szulman.  
K. Witaszewski W. Jurczak, i S. Mikulski.  
H. Wachowicz S. Piezrak i Kwiatkowski.  
A. Szewczyk, W. Stawiński i T. Woźniak.  
L. Malinowski, K. Sobczak i K. Hartman.  
H. Domeradzki i E. Krauze.  
S. Krzynówek, Hempiński, Zerbe. i R. Kempner

18 grudnia Łódź Robotnicza głosuje na kandydatów listy Nr. 2 P.P.S. i Klasowych Zw. Zawodowych

### Walczymy o łódzki samorząd

## „Nic o nas bez nas“

Tow. Brzeziński Benedykt, członek Rady Nadzorczej Powszechnej Spółdzielni Spożywców, sekretarz oddziału III Związku Użyteczności Publicznej, czołowy kandydat listy P. P. S. i Kl. Zw. Zaw. w okręgu VIII, oświadcza:  
— Jesteśmy przeciwnikami władz komisarycznych przede wszystkim ze względów zasadniczych. „Nic o nas bez nas“.

Zasada powyższa dość wyraźnie była podkreślona przez najwyższe czynniki w państwie, w ostatnim okresie, w stosunku do obcych narodów, mamy przeto prawo domagać się stosowania tej zasady i w stosunku do narodu polskiego.

Naszym zdaniem, w samorządzie socjalistycznym zajdzie gruntowna zmiana w ustalonej przez komisarzy „hierarchii potrzeb“, przez poświęcenie więcej środków na cele opieki społecznej, zdrowotności publicznej i oświaty w najszerszym tych celów znaczeniu. Koniecznym będzie przekroczenie granic śródmieścia, uzbrojenie całego miasta w urządzenia kanalizacyjne, wodociągowe, bruki i t. p.

Łódź, miasto blisko 700-tysięczne i najwięcej przez najeźdźców zaniedbane, musi odrobić wiele zaniezań inwestycyjnych, a jako zbiorowisko ogromnej rzeszy bezrobotnych, ciągle zasilane nowymi zastępami „zbędnej“ ludności wiejskiej, musi sprawy inwestycyjne łączyć z celową walką z bezrobociem. Kwestia funduszy na inwestycje musi być czynnikiem rządowym odpowiednio przedstawioną.

Łódź, wielki płatnik podatków państwowych i na „Fundusz Pracy“, ma prawo do odpowiedniej do potrzeb pomocy finansowej.

O stosunku władz komisarycznych do spraw wyżej poruszonych mogą najlepiej świadczyć zmniejszone pozycje, przeznaczane na te cele, tatanie oszczędności pomocą Zimową, zbiórkami od najbiedniejszych dzieci, na pomoce szkolne, na budowę szkół i t. p.

Podnosi się zdrowotność w ten sposób, że przychodnię przeciwgruźliczą dla Widzewa urządziła się na ul. Sosnowej! Nędze mieszkaniową „zwalczano“ na przestrze ni kilku lat gospodarki komisarycznej, przez urządzenie jednego „mieszkania“ dla pana tymczasowego prezydenta w pałacu Julianańskim.

Sprawa wyniku wyborów w dn. 18 grudnia interesuje nie tylko nas, ale również całą Polskę. Łódź musi pokazać w tym dniu, że zakończyła bezpowrotnie z tak zwaną „łusztawką“ polityczną, z okresem zmiennych nastrojów i że swą decyzję z września 1936 roku potwierdzi jeszcze dobitniej w grudniu r. 1938.

**Popierajcie prasę socjalistyczną**

### Delegacja P.P.S. i Kl. Zw. Zaw. u p. Wojewody w sprawie Rzeźni Miejskiej

W dniu wczorajszym, zgodnie z naszą zapowiedzią, udała się do wojewody łódzkiego p. Józefowski delegacja P.P.S. i Kl. Zw. Zaw. w składzie: t. tow. Potkański, Walczak, adw. Hartman i Goliń-

### Na froncie walk o samorząd

OKRĘGOWE KOMITETY WYBORCZE LISTY P. P. S. I KLASOWYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH czynne są codziennie o godz. 10 rano do 8 wieczór.

**OKRĘG I.**  
Dziś o godzinie 7 wiecz. w lokalu Komitetu Wyborczego, ulica Południowa 28 *Masówka przedwyborcza.*

**OKRĘG II.**  
Dziś o godzinie 10 rano w sali Filharmonii *Zgromadzenie przedwyborcze.*

**OKRĘG III.**  
Dziś o godzinie 7 wiecz. w lokalu Zw. Drukarzy, ul. Piotrkowska 105 *Zebrań delegatów fabrycznych II okręgu.*

**OKRĘG IV.**  
W poniedziałek, dnia 5 b. m. o c. godz. 7 wiecz. w lokalu Zw. Drukarzy Piotrkowska 105 *Odprawa kierowników obwodów i aktywny agitaacyjny.*

**OKRĘG V.**  
Dziś o godzinie 7 wiecz. w lokalu Komitetu POW. 10 *Zbiórka młodzieży okręgu V-go.*

**OKRĘG VI.**  
W poniedziałek 5 b. m. w lokalu Komitetu Wyborczego *Odprawa kierowników obwodów.*

**OKRĘG VII.**  
*We wtorek, dnia 6 b. m. o godz. 5 po poł. w lokalu Komitetu Wyborczego Masówka robotników Klejmana i Goldlusta.*

**OKRĘG VIII.**  
*We wtorek, dnia 6 b. m. o godz. 7 wiecz. Posiedzenie członków Komitetu Wyborczego.*

**OKRĘG IX.**  
*W środę, dnia 7 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Komitetu Wyborczego Zebrań delegatów fabrycznych okręgu V-go.*

**OKRĘG X.**  
Dziś o godz. 11 rano *Masówka fabryczna robotników firmy Hostyk i Cymerman, ul. Gdańska 133.*

**OKRĘG XI.**  
Dziś o godzinie 7 wiecz. w lokalu dz. „Czerwonej“ ul. Wólczańska 196 *Zgromadzenie dla obwodów 1, 2 i 3.*

**OKRĘG XII.**  
Dziś o godzinie 6 wiecz. w lokalu dz. „Fabrycznej“ ul. Fabryczna 7 *Posiedzenie kierowników obwodów.*

**OKRĘG XIII.**  
Dziś o godzinie 7 wiecz. w lokalu dz. „Górnej“ *Masówka przedwyborcza.*

**BACZNOŚĆ CZŁONKOWIE P.P.S. DZ. „ZIELONEJ“.**

Dziś o godz. 7 wiecz. *Zebrań członków dz. „Zielonej“.*

Związek Robotników Dozorców Domów, Służby Domowej i Pokrewnych Zawodów w Polsce, Oddział w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 165.

W niedzielę, dnia 4 grudnia o godz. 2-jej po południu odbędzie się *Wielkie Zebranie* wszystkich Dozorców domowych m. Łodzi w sali „Angielskiej“ przy ul. Aleja 1-go Maja Nr 2, róg ul. Wólczańskiej w Łodzi.

**UWAGA WYBORCY XIII OKRĘGU.**

W niedzielę o godz. 10 rano w sali Niemieckiej Socjalistycznej Partii i Pacy przy Łomżyńskiej 14 odbędzie się zgromadzenie przedwyborcze na którym przemawiać będą: B. Brzeziński, J. Gładzowski, J. Miłazewski i inni.



**DR. HACHA.**  
Przyznaje, panowie, doprawdy, Nie widzę w tym sensu ni racji, By akurat Hacha został Prezydentem Czechosłowacji? Ich sytuacja jest taka, Ze nie śmiać się winni, a płakać.

### Stanowisko P.P.S. i klas. Zw. Zaw.

#### WALKA O DEMOKRATYCZNY SAMORZĄD.

Wybory pozwolą stwierdzić, jaka jest opinia Łodzi nietylko w sprawach ściśle samorządowych, ale również w najważniejszych problemach ogólnie państwowych, które przecież ściśle się wiążą ze sprawami miasta. Gospodarka miasta zależy w wysokim stopniu od gospodarki państwa. Demokracja w samorządzie będzie miała tylko wtedy istotne znaczenie, jeżeli będzie harmonizować z całokształtem ustroju państwa, jeżeli demokracja stanie się naczelną zasadą we wszystkich dziedzinach naszego życia.

Walczymy o demokrację w państwie i o demokrację w samorządzie. Samorząd opiera się wprawdzie na powszechnym prawie głosowania, ale zasady ustrojowe samorządu są w wielu wypadkach sprzeczne z elementarnymi podstawami demokracji. Wybrańcy ludności, obdarzeni jej zaufaniem, zobowiązani do wykonania woli tej ludności — napotykać w spełnieniu tego obowiązku na rozmaite przeszkody ustawowe. I dla tego toczymy walkę o szerokie kompetencje i uprawnienia samorządu. W szczególności domagamy się:

- aby Rady Miejskie mogły wedle swego swobodnego uznania powoływać do rządzenia miastem ludzi, do których żywią zaufanie, aby wybór ten nie podlegał zatwierdzeniu władz rządowych,
- aby Rady Miejskie w kierowaniu gospodarką samorządową posiadały swobodę decyzji, aby ich uchwały w najważniejszych sprawach nie mogły być kwestionowane i udaremniane przez władze nadzorcze.

Uzdrowienie zasad samorządu może nastąpić tylko w drodze ustawodawczej. Potwierdza to nasze stanowisko, że sprawa demokracji w samorządzie jest nieodłączną od sprawy demokracji ogólnej. W wyborach dniach 18 grudnia ludność Łodzi musi się wypowiedzieć za pełnym samorządem, który ma do wykonania w mieście nawsłroś proletariackim wiele olbrzymich zadań.

#### PRZECIWKOMISARZOM W SAMORZĄDZIE.

Wybory 18 grudnia będą jednocześnie protestem przeciw zasadzie rządów komisarycznych. Jeżeli możliwe są 5-cio letnie rządy komisarzy, zasady faktycznego samorządu stają się fikcją. Biurokracja nie jest w stanie zastąpić prawdziwego samorządu, bowiem gospodarka samorządowa wymaga stałego kontaktu ze społeczeństwem, dokładnej znajomości potrzeb ludności i miasta.

Komisaryczni rządcy nigdy nie składają przed społeczeństwem należytego sprawozdania, nie podlegają kontroli i ocenie społeczeństwa. Aby jednak przeciwdziałać istonemu niezadowoleniu ludności z komisarycznych rządów, rozwijają komisarze na wielką skalę akcję reklamowania swoich rządów w prasie i przez radio. Fundusze dyspozycyjne i inne idą na przekupywanie ogłoszeniami i prasą i na drukowanie szajnych artykułów, zachwalających „gospodarkę“ komisaryczną. Artykuły są pełne planów, obieć a często i pomysłów najdziwniejszych, w rodzaju planów wybudowania w Łodzi „metra“ (kolejki podziemnej), który to pomysł można włożyć między prymitywne bajki... gdy się zważy, że Łódź nie jest jeszcze dostatecznie skanalizowana, nie posiada zdrowej wody, 40 procent ulic nie posiada wogóle bruków (przedmieścia), sieć tramwajowa jest niedostatecznie rozbudowana, brak odpowiednich szkół itd., itd.

Komisarze przemilczają, że byli bardziej zaopatrzeni w fundusze niż dawne władze z wyboru, że komisarzom wypłacano sumy idące w miliony złotych, z którymi zalegano w stosunku do samorządu socjalistycznego.

Komisarz jest traktowany przez władze jak beniaminek. Najbliższa przyszłość wykaze jednak rezultaty gospodarki komisarycznej, oraz ujawni ciężary jakie spadną na miasto i ludność za obciążenie miasta nowymi, dużymi pożyczkami i kupowaniem od fabrykantów terenów na kredyt, bo spłacanie rat za te kupna obciążać będzie miasto przez szereg następnych lat.

## Kandydaci na radnych miasta w okręgu I

z listy P. P. S. i Kl. Związków Zawodowych



Leon MALINOWSKI, ekspedient członek Egzekutywy OKR. PPS., przewodniczący Związku Lokatorów i Sublokatorów, b. radny.



Prof. dr. Wincenty TOMASZEWICZ, lekarz, ordynator szpitala, członek Zarządu Stronnictwa Demokratycznego.

Jan PALUSIŃSKI, profesor Gimnazjum Społecznego, przewodniczący Sekcji nauczycieli szkół średnich Zw. Nauczycielstwa Polskiego.

go (ZNP.), członek Zarządu Stronnictwa Demokratycznego.  
Stanisław LANCMAN, członek Centralnej Komisji Zw. Zawodowych, opiekun społeczny, sekretarz Związku Dozorców i Służby Domowej.  
Sergiusz GRICUK, sekretarz Zw. Transportowców.  
dr. Barbara SZMIRGELDOWA, lekarz, członkini komitetu PPS. dz. „Śródmieście“.  
Aleksander BRZEZIŃSKI, dozorca, zast. ławnika Sądu Pracy, członek zarządu odz. „Fabrycznego“  
Jan MIŁACZEWSKI, tkacz, delegat robotników f. Klejmana, członek zarządu odz. „Fabrycznego“ Zw. Włóknarzy.  
Jan JĘDRZEJCZAK, pracownik biurowy.  
Mieczysław SARNA, adwokat, członek zarządu Klubu Demokratycznego.  
Robert ZARĘBA, maszynista kolejowy.  
Stanisława LENK - ALETOWA, nauczycielka Gimnazjum Społecznego, wiceprzewodn. Klubu Demokratycznego.  
Honorata KASPRZAKOWA, — krawcowa.  
Wiktor HUTNIK, pracownik biurowy.

**RADIO u FACHOWCA**  
DODODNE RATY  
**RADIO-REICHER**  
PIOTRKOWSKA 142